Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr

GŁOS NARODU

Nr. 182. — ROK XLII.

SOBOTA 6 LIPCA 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKOW. NR. 401.039.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranica
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5.— zł.	8·- zł.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów niepłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

P. min. Beck w Berlinie.

Jest bardzo charakterystycznem stanowisko, jakie opinja publiczna w Polsce zajmuje w stosunku do wizyty min. Becka w Berlinie. Stanowisko to wyraża się zupełną rezerwą, która w prasie rządowej zdobywa się na nieco cieplejsze akcenty, w prasie zaś niezależnej uderza lodowatym chłodem. Jest ono zaś tem bardziej znamienne, że p. minister Beck witany był i przyjmowany w Berlinie ze szczególnemi objawami serdeczności, a nawet szczególnie uroczyście.

Nie może jakoś społeczeństwo polskie wykrzesać z siebie iskry entuzjamu. Nie może się odwzajemnić niemieckiej opinji za jej serdeczność okazaną przy powitaniu naszego ministra spraw zagranicznych.

Są to rzeczy całkiem zrozumiałe. Zarówno radość Berlina, jak rezerwa Polski...

RADOŚĆ BERLINA. — Bardzo trafnie i rzeczowo ujął paryski „Temps" przyczyny radości Berlina spowodu przyjazdu p. min. Becka... Berlin witając p. min. Becka, witał tego dyplomatę, który pierwszy przerwał pierścień izolacyjny dokoła Niemiec, który w ten sposób wyprowadził Niemcy spowrotem na arenę Europy i wprowadził je w rodzinę państw cywilizowanych. Trzeba sobie zdać z tego sprawę; Trzeba sobie uprzytomnić, w jakiej sytuacji znajdowała się III. Rzesza z początkiem 1934 roku, a w jakiej znajduje się obecnie. Z początkiem roku 1934. była III. Rzesza niejako pod „klątwą" świata cywilizowanego. Dziś jest w pełni „równouprawnioną" z państwami Europy. Jeśli Niemcy chcą być szczerymi, muszą powiedzieć i przyznać, że tę szczęśliwą dla siebie zmianę zawdzięczają Polsce, wyłącznie Polsce, tj. — żeby położyć kropkę nad „i" — decyzji Marsz. Piłsudskiego. I to ostatnie stwierdzenie jest szczególnie ważne.

Po zgonie Marsz. Piłsudskiego obiegały prasę europejską pogłoski, jakoby zainicjowana przez niego linja polityki zagranicznej, t. j. orjentacja na Berlin, nie na Paryż, miała być z biegiem czasu, zwolna porzucona, i jakoby gen. Rydz-Śmigły był zwolennikiem współpracy z Francją. Podróż p. min. Becka do Berlina i jego długie rozmowy „w cztery oczy" z Hitlerem dowodzą, że te pogłoski nie miały podstaw. Dowodzą, że orjentacja na Berlin będzie utrzymana i będzie dalej prowadzona jako jedno z przykazań „testamentu" Marszałka Piłsudskiego.

Że to wywołuje szczególną radość Berlina, — łatwo zrozumieć! Berlin ma istotnie poważne powody do radości i do entuzjazmu, gdy p. min. Beck przybywa z rewizytą.

REZERWA POLSKI. — A Polska?... Nie kto inny, tylko „żelazny kanclerz" podał znane doskonałe, określenie dwóch rodzajów polityki. Jeden polega na „załatwianiu", drugi zaś na — „przewidywaniu". To rozróżnienie pozwoli nam zrozumieć zaznaczony wyżej stosunek rezerwy polskiego społeczeństwa do berlińskiej wizyty p. min. Becka.

Jeśli kto politykę traktuje tylko jako sztukę „załatwiania" konfliktów, to pociągnięcia zrobione przez Marsz. Piłsudskiego, względnie p. min. Becka, winny być ocenione jako szczyt sukcesów, osiągnięć i doskonałości. Nasz pakt 10-letni ze stycznia 1934 roku, „załatwił" jednym kawałkiem papieru szereg spraw spornych i konfliktów miedzy Polska i Niemcami. Były przecież u nas nawet głosy, że pakt polsko-niemiecki załatwił „historyczny" (!) konflikt między Polską i Niemcami.

Ale polityka prawdziwa jest nietylko sztuką „załatwiania". Jest także. a nawet jest przedewszystkiem — sztuką przewidywania przyszłości. A z tego punktu widzenia nasze „osiągnięcia" jak się emfatycznie wyraża p. Stpiczyński w „Kurjerze Porannym", nie są zachwycające.

Przyszłość Polski zależy od utrzymania stanu posiadania na zachodzie, a więc od utrzymania Pomorza, Wielkopolski i Śląska. Pytanie: czy traktat wersalski nas skrzywdził na tym odcinku naszych granic, zostawiamy do dyskusji. Natomiast jako kanon niewzruszalny stawiamy zasadę: ani piędzi ziemi, ani skrawka piasków nadmorskich, które posiadamy, nie wypuścimy z rąk. Doświadczenie wieków nauczyło nas dostatecznie, że żadne zdobycze na Wschodzie, choćby największe, nie wynagrodzą nam straty jednej chociażby wsi pomorskiej, jednego chociażby metra na morskiem wybrzeżu. — Nie uśmiecha się nam wcale parcelacja Rosji do spółki z Niemcami zalecana przez Hitlera w jego „Mein Kampf". Nie uśmiecha się nam także wysunięta w swoim czasie propozycja junkrów pruskich, by Polska odstąpiła „korytarz" Niemcom, i by za to otrzymała Kłajpedę jako odszkodowanie. Swoje, prawdziwie swoje, nam wystarczy: po cudze nie chcemy wyciągać ręki i nie wyciągniemy.

W świetle tych wyjaśnień zrozumiałą jest nasza rezerwa w stosunku do berlińskiej wizyty p. min. Becka.

GŁÓWNE ZAGADNIENIE. — Jest to „rezerwa" piszemy... Nie niechęć. Uważamy bowiem, że w obecnej sytuacji nie zaszkodzi Polsce okres pacyfikacji w stosunkach z Niemcami. Ale też tylko rezerwa, nie radość i nie entuzjazm. Jesteśmy bowiem przekonani najgłębiej, że osiągnięte porozumienie Polski i Niemiec nie sięga wgłąb stosunków między temi dwoma krajami i nie załatwia raz na zawsze tej wiekowej rozgrywki i historycznej walki, która się na kartach naszej historji znaczy krwawemi plamami bitew w okresie Piastów, — a zygzakami ustępstw i kapitulacji w okresie Jagiellonów i później.

Sądzimy, że takie, a nie inne jest stanowisko społeczeństwa wobec wizyty p. min. Becka. I tak jest dobrze. I czego innego nie polecamy.

W. Z.

Także Z. Z. Z. nie pójdzie do wyborów?

Warszawa, 5. 7. (Telef.). Jedno z pism popularnych podaje sensacyjną wiadomość, otrzymaną, jak pisze, **od jednego z wybitnych działaczy sanacyjnych organizacyj robotniczych,** jakoby na kongresie związków zawodowych, który odbędzie się 21 b. m., miał być postawiony **wniosek w sprawie powstrzymania się ZZZ. od wyborów i od kampanji wyborczej.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu ZZZ. miało się ujawnić, że **większość prezydjum tego Związku, grupującego wszystkie prorządowe organizacje robotnicze, jest przeciwna temu, by ZZZ. wziął udział w wyborach.** Inicjatorem wniosku o powstrzymanie się od akcji wyborczej ZZZ. jest prezes tego Związku **p. J. Moraczewski.**

O nadzwyczajną sesję Sejmu Śląskiego.

Wniosek stronnictw polskich przedłożony P. Prezydentowi.

Warszawa, 5 lipca (Telef.) W dniu 4 lipca kancelarja cywilna P. Prezydenta Rzplitej otrzymała następujące pismo: Dostojny Panie Prezydencie! Załączając przy niniejszem **wniosek wraz z uzasadnieniem,** zgłoszony w myśl wymogów ustawy do Śląskiej Rady Wojewódzkiej **o zwołanie Sejmu Śląskiego na sesję nadzwyczajną celem uchwalenia ustawy o ustroju województwa śląskiego, a w szczególności ordynacji wyborczej do Sejmu Śląskiego,** ze swej strony, jako przedstawiciele zorganizowanego społeczeństwa śląskiego, w trosce o dobro i rozwój tej dzielnicy pozwalamy sobie przy tej okazji wyrazić głębokie przekonanie, że konstytucja Rzplitej i ordynacje wyborcze, a w szczególności art. 94 ordynacji do Sejmu Rzplitej **odbierają ludności dotychczasowe jej prawa,** usuwając społeczeństwo od bezpośredniego wpływu na kształtowanie się losów państwa. Odpowiedzialność za ustawy powyższe, **wyrządzające wielką krzywdę społeczeństwu,** na które nakłada się **tylko obowiązki i ciężary, a odbiera się dotychczasowe prawa**

SPADA CAŁKOWICIE NA WIĘKSZOŚĆ CIAŁ USTAWODAWCZYCH RZPLITEJ,

które podobne ustawy wbrew opinji ludzi dobrej woli uchwaliły. Krzywdy o których wspominamy, odczuwa w sposób **szczególnie dotkliwy ludność śląska,** która przecież nie dla korzyści osobistych, lecz z głebokiego przywiązania do Polski szła do Niej drogą obficie krwią własną znaczoną w przekonaniu, że ze strony Macierzy nie może jej spotkać **żadna krzywda.** Wielkie jednak **rozczarowanie ogarnia tutejszą ludność,** że dobrowolnie przez Rzplitą nadane tutejszej dzielnicy prawa mają być jej teraz **odebrane bez jej zgody i wbrew jej woli.** Panu, Panie Prezydencie, którego Osoba tak blisko związana jest z naszą dzielnicą nie potrzebujemy tłumaczyć, że lud nasz niczem nie zasłużył, by budzić w nim uczucie doznawania krzywdy, a podniecać i tak **już znaczne podrażnienie.** Toteż przedkładając treść załączonego wniosku i powołując się na jego uzasadnienie wyrażamy przeświadczenie, że P. Prezydent, po bezstronnem rozpatrzeniu sprawy, **własnem zarządzeniem zechce zwołać sesję nadzwyczajną Sejmu Śląskiego.** — Podpisani: Zespół posłów **Ch. D. i Narodowej Partji Rob.** Sejmu Śląskiego, Klub posłów **Socjalistycznych Sejmu Śląskiego,** Zarząd Wojew. **Narodowej Partji Rob.** Wojew. Śląskiego, Okręgowy Komitet **Polskiej Partji Socjalistycznej** Wojew. Śląskiego, Zarząd Wojew. **Polskiego Stron. Chrześcijańskiej Demokracji** Wojew. Śląskiego.

Po zniesieniu banicji Habsburgów w Austrji.

Jak zachowa się Mała Ententa?

Paryż, 5 lipca. **Projekt zniesienia przez rząd austrjacki ustawy, wydalającej Habsburgów z obszaru państw. Austrji i orzekającej przejęcie ich majątku pzez skarb państwa, ogłoszony tak nagle wywołuje rozliczne komentarze. „Petit Parisien"** uważa, iż rewizja statutu Habsburgów **była posunięciem niewłaściwem.** Rząd wiedeński — pisze dziennik — powinien powstrzymać się w chwili obecnej od podobnego wystąpienia. Dziennik wyraża obawę, iż **Praga, Bukareszt i Białogród posunięcie to będą interpretowały jako faworyzujące restaurację, co Mała Ententa uważa.aby za casus belli.**

„Echo de Paris", wyraża obawę nowych komplikacyj w Europie środkowej. „Le Populaire" pisze: Projekt ten może stworzyć **poważne niebezpieczeństwo wojny,** jeżeli jest tylko pretekstem niedalekiej restauracji. **„L' Humanite"** uważa, iż zagraża on pokojowi. Szef legitymistów austrjackich baron von Wiesner w wywiadzie z „Petit Journal" oświadczył: **tradycyjna monarchja jest jedynym środkiem, mogącym zapewnić Austrji równowagę i niezależność pod względem międzynarodowym.** Państwa sukcesyjne nie mają powodu do obawy spowodu restauracji. Powrót Habsburgów może jedynie **powstrzymać nieograniczony rozwój pangermanizmu.**

CZY ZGODA WŁOCH?

Wiedeń (PAT). Wicekanclerz ks. **Starhemberg odleciał wczoraj popołudniu do Rzymu.**

Kolonja dzieci powodzian.

Tarnów, (PAT) Wydział powiatowy w Tarnowie zorganizował **dla dzieci ludności wiejskiej powiatu tarnowskiego, zniszczonej klęskami elementarnemi, kolonje wakacyjne.** Akcja objętych zostało koło 1.000 dzieci.

O czem piszą inni?..

W sanacji wołają o program.

Rządowy „Kurjer Wileński" tłómaczy „Gazecie Polskiej" (!), że nie wystarczy już obecnie sam program walki z partjami. — Stwierdza więc, że wszystkie „ustroje autorytatywne" opierają się dziś o „ruchy masowe", które konsolidują jakaś ideologja (kolektywizm, hitleryzm, faszyzm).

„Z chwilą śmierci Marszałka, który nie tylko ideologję niepodległościową personifikował, ale poprzez życie i walkę sam stał się ideą nasuwa się potrzeba wytworzenia czegoś uzupełniającego i nowego, jakiejś dodatkowej idei-hasła, sformułowanej na powszechnie odczuwanej płaszczyźnie, która ułatwić może dalszy, pomyślny rozwój i działalność silnej władzy państwowej. Niestety w tej dziedzinie nie posiadamy wzorów, które dałyby się w naszej polskiej rzeczywistości naśladować. Komunizm naogół obcy psychice polskiej i dający, jak dotąd, niezmiernie chaotyczne pod względem ideowym wskazówki, jest pozatem pochodzenia rosyjskiego, co kryje niebezpieczeństwa polityczne, że pominiemy już negatywne gospodarczo rezultaty tego eksperymentu. Myśląc o faszyźmie włoskim trzeba zaznaczyć, iż oparty on jest, prócz osoby niezmiernie popularnego dyktatora także na ambitnem marzeniu starożytnorasowem i imperjalno-kolonjalnem, które u nas nie posiadają objektywnych przesłanek rozwojowych. Nacjonalizm i rasizm niemiecki dla Polski nie do zastosowania z wielu zasadniczych względów".

Idea „państwowa" nie wystarcza.

„Kurjer Wileński" stwierdza, że Marszałek Piłsudski, dopóki żył, starczył za ideę i za program.

„Obecnie jednak — pisze — sytuacja wewnętrzna uległa poważnej zmianie. Osoba zgasłego Wodza, pośrednio jedynie może odgrywać rolę czynnika ideologicznego. Może w ogólnych zarysach kształtować historyczne linje naszego rozwoju, ale nie może i nie powinna służyć jako argument ostateczny przy rozwiązywaniu codziennych zagadnień politycznych. Wydaje się również iż **idea państwowości — piękna podstawa istnienia Bloku nie jest na dłuższy dystans wystarczająca.** Popularność tej idei jest, jak widać z wrażeń terenowych, **zbyt mało atrakcyjna.**

Niewątpliwie hasło jednoczenia się społeczeństwa wokół interesu państwa z pominięciem różnic gospodarczo-narodowościowych, musi być realizowana nadal. Nasuwa się jednak także potrzeba wytworzenia takiej popularniejszej nadbudówki ideologicznej, którąby mogła powołać wspólny front, jednoczący masy w imię idealnego, ale pasjonującego rzesze celu".

Bezdroża administracji.

W tymsamym artykule pisze „Kurjer Wileński" o kwalifikacjach przyszłych posłów, którzy mają być wybrani przy najbliższych wyborach.

„Ludzie ci powinni umieć przedstawić i uzasadnić wobec rządu nietylko interesy gospodarcze, reprezentowanych przez siebie warstw i terytorjów, ale i spojrzeć na nie pod kątem ogólnego dobra i wykazać błędy, śmiało je skrytykować i projekt naprawy przedstawić. I tutaj kryje się pewne niebezpieczeństwo, polegające na tem, iż na skład personalny przyszłego parlamentu znaczny wpływ posiadać będzie zapewne lokalna administracja państwowa. Z minionego okresu widzimy, iż **administracja ta często miała skłonność do krótkowzrocznej współpracy z ludźmi o słabych charakterach,** którzy dla doraźnych korzyści wypowiadali się za oficjalnym programem rządowym, nie rozumiejąc go w gruncie rzeczy i nie posiadając oparcia w zaufaniu obywateli. Element tego gatunku powinien zostać w przyszłych wyborach kategorycznie wyeliminowany. Szczególnie dzisiaj potrzeba jest państwu nie takiej, czy innej brygady pseudozwolenników reżimu, ilu ludzi z charakterem i posiadających autorytet w postaci zaufania współobywateli".

Min. Beck w Berlinie.

„Kurjer Poranny" piórem p. Stpiczyńskiego zapewnia:

„Berlińska wizyta ministra Becka jest pod względem merytorycznym konsekwencją już dokonanych osiągnięć na tej drodze, pod względem zaś protokularnym odpowiedzią na trzykrotne wizyty ministrów Rzeszy, cieszących się szczególnem zaufaniem kanclerza Hitlera, a mianowicie pp. Goebbelsa i Goeringa. Byłoby przesadą, gdyby się powiedziało, że chodzi tu o czystą kurtuazję. Faktem jest jednak, że nie jest **przewidziane stwarzanie nowych dokumentów dyplomatycznych.** Minister polski przeprowadzi z kanclerzem Rzeszy i jej ministrem spraw zagranicznych rozmowy informacyjne na tematy sąsiedzkie i ogólne, interesujące aktualnie obie strony".

Komuniści i Stron. Ludowe.

Organ P. P. S., „Tygodnik Robotnika" pisze:

„Komunistyczna Frakcja Poselska zwróciła się do PPS i innych stronnictw sejmowych z listem, proponującym utworzenie antyfaszystowskiego frontu w celu... zbierania podpisów dla delegowania przedstawicieli do kolegjów wyborczych, przewidzianych w nowej ordynacji wyborczej do Sejmu. List komunistycznej Frakcji zapraszający do współpracy, również Polskie Stronnictwo Ludowe stanowi całkowitą likwidację dotychczasowego stanowiska komunistów... Komuniści proszą partję tegoż Kiernika i Witosa o współpracę — czyli chcą Centrolewu!"

Jest to próba przeszczepienia francuskiego pomysłu na grunt polski. Stronnictwo Ludowe jednak z pewnością nie pójdzie za przykładem francuskich radykałów, by komunistom otwierać drogę na wieś!

Rozłamy w Cerkwi prawosławnej.

(—) Podawaliśmy już, że trzej metropolici grecko-prawosławni (Germanos z Demetriades, Chryzostomos z Zante i Chryzostomos z Floriny) w dniu 26 czerwca br. **pozbawieni zostali tych godności i skazani na wygnanie.** Umieszczono ich każdego z osobna w klasztorach Petra, Romvin i Kozanowice (na wyspie Amorgos).

Tłem tego niezwyczajnego wydarzenia jest opór konserwatywnej części prawosławnego duchowieństwa Grecji **przeciw wprowadzeniu kalendarza Gregorjańskiego** w miejsce Juljańskiego, co nastąpiło w roku 1923, po obaleniu monarchji greckiej. Wbrew ustawie, ta część duchowieństwa obchodziła uroczyste święta o 13 dni później, powodując tem trudności dla władz kościelnych i państwowych. Co więcej: wspomniani trzej metropolici wystąpili publicznie z orędziem do prymasa Grecji, nazywając go **odszczepieńcem** i oskarżając Synod o spowodowanie rozłamu w Kościele prawosławnym przez narzucenie „obcego" kalendarza. Równocześnie podjęli szeroką propagandę w swych okręgach, gromadząc tysiące wyznawców i doprowadzając do obwołania jednego z nich (Germanosa) **głową niezależnego** Kościoła greckiego.

Pospiesznie zwołany Synod — wedle paryskiego „Tempsa" — postanowił zwrócić się do rządu o interwencję, a ponadto wezwał opornych metropolitów przed swój sąd. Wspomniani oświadczyli na to, że **nie uznają Synodu** a telegramy gratulacyjne innych biskupów i gmin wyznaniowych ujawniły stan jawnej rewolty. Wobec tego Synod orzekł **pozbawienie trzech metropolitów, jako przywódców ich godności,** skazał ich na wygnanie, a władze państwowe wyrok ten wykonały. Wzburzenie w łonie prawosławnych greckich rośnie jednak w dalszym ciągu i rozłam cerkwi greckiej jest faktem dokonanym.

Innego rodzaju wstrząs przechodzi równocześnie **prawosławie w Palestynie i Transjordanji.**

Mianowicie grecko-prawosławny patrjarchat w Jerozolimie jest **od 4 lat opróżniony** wskutek śmierci partjarchy **Daminianosa.** Przed niejakim czasem angielski gubernator upoważnił jego zastępcę, aby jako **locum tenens** rozpisał wybóry na dzień 1-go lipca i polecił poszczególnym gminom wybór delegatów-wyborców, którzyby **sedem vacantem obsadzili.** Na to niższy kler grecki i jego parafjanie **odpowiedzieli bojkotem aktu wyborczego** zapowadając swobodny własny wybór patrjarchy.

Ta sprawa ma tło istotnie znamienne. Oto mianowicie szeroki ogół prawosławnych Palestyny i Transjordanji stanowią prawosławni **Arabowie** i ci domagają się **patrjarchy-Araba,** gdy natomiast Synod jako w bezwględnej przewadze **grecki** domaga się utrzymania tradycji, w myśl której patrjarchą jerozolimskim winien być Grek.

Być może, iż dla uniknięcia rozłamu dojdzie do skutku kompromis na zasadzie tym czasowego czy też **jednorazowego wyboru Araba** na urząd patrjarchy. Będzie nim ktoś z Syrji.

Równocześnie K. A. P. donosi z Moskwy: Obecny „głowa" Cerkwi prawosławnej w Rosji sowieckiej metropolita **Sergjusz** rozesłał do prasy tamtejszej komunikat, w którym zapowiada **zniesienie „świątobliwego Synodu"** oraz że odtąd będzie **rządził** Cerkwią **osobiście,** uciekając się w razie potrzeby do pomocy i współpracy soboru. — Powyższe oświadczenie metropolity Sergjusza jest z gruntu **sprzeczne z tradycjami religijno-administracyjnemi Rosjan.** Przypuszczają, że w tym wypadku na metropolitę wywarł nacisk rząd sowiecki, chcąc unicestwić wpływy synodu.

Hiszpanja na nowej drodze.

Po ostatniem, majowem, przesileniu rządowem w Hiszpanji, do władzy doszły elementy najbardziej **konstruktywne,** przedewszystkiem katolicka „Akcja Ludowa", które obecnie wykazując dużą umiejętność **rządzenia,** torują Hiszpanji **nowe drogi** i otwierają narodowi hiszpańskiemu nowe **perspektywy stabilizacji i rozwoju.** A należy przyznać, że rząd hiszpański, **ma wiele ciężkich i trudnych zadań do spełnienia.** Przebudowy i **uzdrowienia** domaga się tak życie **gospodarcze jak i polityczne.**

Najaktualniejszą sprawę w dziedzinie polityki gospodarczej stanowi **zagadnienie budżetu,** który od szeregu lat wykazuje **deficyt, sięgający rocznie sumy 750 milj. pesetów. Wielką troskę rządu stanowi również handel zagraniczny, bo się zaznacza stały spadek eksportu.**

Nowy minister skarbu zapowiedział, iż wszystkie siły wytęży, **aby pierwsze i zasadnicze zadanie, jakiem jest uzdrowienie budżetu** przeprowadzić. Obecnie ustalono prowizoryczny budżet **na 6 miesięcy,** zaś w czasie miesięcy letnich, minister **skarbu nakreśli program uzdrowienia budżetu, który** w październiku będzie dyskutowany w Kortezach. Plan uzdrowienia gospodarki **dokonany ma być w okresie pięcio letnim.**

Naglące zagadnienie stanowi **bezrobocie,** które zwiększa się przez powrót Hiszpanów, **usuwanych na równi z Polakami z Francji.** Liczba bezrobotnych wynosi około **1 miljona.** W ubiegłym tygodniu dyskutowano na temat bezrobocia; w końcu **200 milj. pesetów** przekazano gminom, związkom gospodarczym a także prywatnym przedsiębiorcom budowlanym, na ożywienie życia gospodarczego i zmniejszenie przez to bezrobocia.

Do aktualnych zagadnień ustrojowych należy **rewizja konstytucji.** W tej sprawie gabinet wniósł już do Kortezów projekt zmian, który będzie w jesieni poddany dyskusji.

Zmianie ulegnie szereg artykułów, a przedewszystkiem **artykuł traktujący o religji,** czego zdecydowanie domaga się katolicka „Akcja Ludowa". Zmianie mają również ulec artykuły **traktujące o:** ciałach ustawodawczych, Trybunale **gwarancyj** konstytucyjnych, rozwodach, budżecie, prawach deputowanych i t. p.

Do spraw czekających na rozwiązanie należy **zagadnienie katalońskie.** Po **separatystycznej rewolcie** katalońskiego rządu, dokonanej w październiku ub. roku, parlament madrycki zawiesił Statut autonomji Katalonji, a rząd centralny wyznaczył generalnego gubernatora **Pich y Pons'a,** który częściowo przywrócił autonomję przez stworzenie **nowej „generalidady",** złożonej z przedstawicieli umiarkowanych partyj (Katolickiej Akcji Ludowej, Partji Agrarnej i Katalońskiej Ligi) i Partji Radykalnej.

Powołana przez Kortezy specjalna komisja, dla przeprowadzenia rewizji Statutu Katalońskiego, prac swych jeszcze **nie ukończyła.**

Z powyższych względów, w tej chwili nie wiadomo, jak będą uregulowane stosunki prawne między Katalonją a Madrytem. Pewnem jest jednak, iż policja i władze bezpieczeństwa uzależnione będą od rządu madryckiego.

Sprawa katalońska domaga się **jak najszybszego rozwiązania.** Katalonja sprawia rządowi najwięcej kłopotów, czego dowodem są chociażby ostatnie wypadki. Oto **lewica katalońska w ostatnich dniach czerwca próbowała wywołać tam zamieszanie.** Proklamowano strajk powszechny, i sprowokowano starcia z policją. Zaburzenia powyższe powstały w Walencji i Barcelonie; zostały jednak zlikwidowane przy pomocy wojska.

Sytuacja elementów lewicowych staje się **z każdym dniem trudniejsza.** Do stabilizacji stosunków wewnętrznych przyczynia się przedewszystkiem olbrzymi rozwój **katolickiej „Akcji Ludowej",** czego dowodem są manifestacje tej organizacji, odbywające się w poszczególnych ośrodkach kraju. „La Croix" donosi o nowych meetingach katolickiej „Akcji Ludowej".

W zjeździe zorganizowanym w Ucles (Nowa Kastylja) wzięło udział **30 tys. młodzieży.** W ubiegłą niedzielę w zjeździe odbytym w Medina del Campo uczestniczyło **50 tys. osób.** Obecny był Gil Robles, witany entuzjastycznie przez zebranych. W swojem przemówieniu między innemi oświadczył: „Akcja Ludowa jest **tak silna, że nie potrzebuje pomocy armji".**

W tym samym dniu Gil Robles przemawiał na meetingu w Walencji, dokąd przybył samolotem. Zjazd zgromadził 125 tys. **członków** katolickiej „Akcji Ludowej". Na tym zjeździe Gil Robles rozprawiał się tak z prawicowymi monarchistami jak z lewicą. „Nasi przeciwnicy ze skrajnej prawicy — mówił Gil Robles — nazywają nas **przebranymi socjalistami.** My im odpowiadamy, że ci, którzy nie uznają potrzeby **reform społecznych,** winni się rumienić, nazywając się „partją prawicową". Naszem wielkiem życzeniem jest **dokonać reform społecznych w duchu Bożym".**

Dalej podkreślił Gil Robles, że Hiszpanja **potrzebuje reform społecznych,** ale nie w sensie socjalistycznym. Rząd obecny zrobi wszystko, aby reformy przeprowadzić **i ugruntować podstawy młodej Republiki.** Aktualnem zadaniem „Akcji Ludowej" jest walczyć **przeciw duchowi rewolucji,** oraz **dokonać zmian konstytucji.** Zjazd zamknięto entuzjastycznemi okrzykami: „Niech żyje nasz wódz".

Z powyższego widać, iż przyszłość Hiszpanji rozwija się pod znakiem stabilizacji wewnętrznej i reform tak gospodarczych jak i polityczno-ustrojowych. Tę ideologię reprezentuje „Akcja Ludowa" i jej przywódca, który kroczy odważnie po raz obranej drodze, zwalczając wytrwale trudności, które go spotykają tak z lewej, jak i z prawej strony.

K. T.

Przed powrotem Habsburgów do Austrji

Austrjacka rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o zmianie ustawy wyjątkowej z r. 1919, wymierzonej przeciwko dynastji habsbursko-lotaryńskiej. W dniu 10 bm. zbiera się sejm związkowy, który ostatecznie załatwi tę sprawę. W tym też dniu będzie ustawa ogłoszona publicznie, wchodząc natychmiast w życie. Projekt powyższy przewiduje defitywnie zniesienie zakazu zamieszkiwania Habsburgów na terenie Austrji i **uprawnia rząd do zwrotu w miarę uznania, dóbr prywatnych, niegdyś panującego domu, o ile nie przedstawiają one wartości artystycznej naukowej.** Co się tyczy pierwszego punktu, to wiadomo już, że arcyksiążę Otton oświadczył gotowość powrotu do kraju, **jeśli jednak otrzyma** zgodę **ze strony wszystkich stronnictw zainteresowanych.** Kwestje tę omawiał z arcyksięciem Ottonem, **sekretarz stanu dla spraw bezpieczeństwa Karwińsky oraz wódz legitymistów Wiesner,** którzy specjalnie w tym celu udali się do siedziby arcyksięcia w Belgji w miejscowości **Steenockerzeel.** W sprawie zwrotu majątku Habsburgom, toczą się jeszcze narady, które objekty mają być objęte nowa ustawa. Prawie wszystkie bowiem majątki cesarskie, jak zamki, kamienice czynszowe, posiadłości myśliwskie zostały po konfiskacie przez rząd socjalistyczny oddane Funduszowi Inwalidów Wojen. (Kriegsbeschaedigtenfoud), który jednak ze względu na kryzys gospodarczy nie miał z nich większej korzyści. Pozostaną natomiast nadal własnością państwową: bibljoteka narodowa, muzea, skarbiec cesarski, Burg, Schoenbrunn i Prater.

Na ziemiach Rzeczposp.

Ani jeden syn chłopski nie został przyjęty do gimnazjów kieleckich.

Niejednokrotnie już podnoszono. że obecny ustrój szkolnictwa tutrudnia w wysokim stopniu dostęp do szkół średnich i wyższych synom chłopskim, ułatwia natomiast dostęp młodzieży z miast. bardzo silnie zażydzonych. Potwierdzenie tego mamy w Kielcach, gdzie po ostatnich egzaminach wstępnych ani jeden syn chłopski nie dostał się do szkoły średniej. **Nawet zdolni chłopcy ze wsi przepadli na egzaminie, gdyż szkoły powszechne na wsi okazały się o wiele niżej postawione od szkół w miastach.** Przyjęto natomiast do gimnazjów kieleckich sporą ilość żydów.

Rząd zakupił „Polskie Radio“.

W dniach 3 i 4 bm. odbyło sie w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej Polskiego Radja. a nastepnie zebranie ogólne akcjonarjuszy tego towarzystwa. Na posiedzeniach tych zapadła uchwała sprzedaży wszystkich akcyj Polskiego Radja znajdujących się w rękach prywatnych. skarbowi Państwa. Okazuje się, że **większość akcyj dotychczas znajdowała się w rękach pp. Chamca L., Skulskiego, Fudakowskich i innych.** Popołudniu odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. na którem **przyjęto warunki kupna Polskiego Radja.** Jedno z naczelnych stanowisk w Polskiem Radjo ma obecnie objąć dyrektor gabinetu ministra poczt i telegrafów **R. Starzyński.**

Niebywałe burze z piorunami.

Nad Pilznem k. Tarnowa przeciągnęła onegdaj wielka burza z piorunami. W czasie burzy piorun uderzył w budynek sądu grodzkiego. zwalił komin i **wpadłszy do celi więziennej poraził jednego z więźniów.** Szkody, wyrządzone przez burzę, są znaczne.

W czasie burzy. która przeszła **nad powiatem żywieckim w Pewelce koło Huciska** uderzył piorun w budynek szkolny i kominem wpadł do mieszkania kierownika Tureckiego, **zabijając jego żonę Marję, nauczycielkę z Gawłowa.** Kierownik szkoły oraz krewna Zofja Turecka, znajdujący się w mieszkaniu, doznali silnego porażenia.

Trąba powietrzna o niezwykłej sile przeszła przez **okolice Wyszkowa,** niszcząc kilkanaście stodół gospodarskich. znosząc młyn i 2 chałupy w majątku Wola Mystkowska (własność katolickiego Związku Polek). Orkan zniszczył doszczętnie dwie murowane stodoły i murowaną oborę. — W ogrodzie wyrwanych jest z korzeniami 40 kilka drzew owocowych i obalony parkan drewniany — na przestrzeni 20 kilku mórg. Siła tej trąby była niezwykła. Cała katastrofa trwała 3 do 5 minut. Straty w jednej Woli Mystkowskiej ocenić można na 60 do 70 tysięcy złotych. Na szczęście na kilka minut przedtem pomimo nadciągagającej chmury — pastuch wypędził bydło (60 sztuk krów czerwonej rasy), które wiatr powalił na polu, ale które dzięki temu ocalały. — **Budynki murowane rozsypane są w gruzy** — świadczy to o niebywałej sile trąby powietrznej.

Na linji Tarnów — Nowy Sącz **uderzył w czasie burzy piorun w autobus,** przyczem porażony został konduktor autobusu. — Z trudem tylko udało się go przywrócić do przytomności.

Olbrzymia wichura szalała również **nad Lubelszczyzną.** Huragan wywrócił wiele wiekowych drzew i obalił kilka budynków. Koło Starej Woli **wicher porwał wiatrak, wraz ze śpiącym we wnętrzu młynarzem,** który na szczęście wyszedł z tej przygody cało.

Wzmożenie propagandy „badaczy Pisma św.“ na Pomorzu.

Na terenie województwa pomorskiego od szeregu lat ożywioną akcję bałamucenia ludności prowadzą tak zwani „badacze Pisma św.“. W ostatnim czasie daje się zauważyć wzmożenie agitacji tej sekty. Wysłańcy jej rozdają ulotki o treści antykatolickiej, obrażającej Kościół katolicki i duchowieństwo oraz ulotki nawołujące do wstępowania w szeregi zwolenników królestwa Jehowy. „Badacze“ wyzyskują nędzę ludności wiejskiej i tu i ówdzie wciągają obałamuconych wieśniaków w swoje sidła. W niektórych jednak okolicach Pomorza ludność katolicka okazuje niezwykłą odporność, występując nietylko obojętnie, ale wręcz wrogo wobec „proroków“.

Ta niezwykła od pewnego czasu ruchliwość sekciarzy winna wzbudzić czujność społeczeństwa katolickiego i skłonić je do tem czujniejszej troski o los braci wydanych na łup nędzy materjalnej i moralnej. (KAP).

Hanza i jej bojownik.

„Hanza“ i jej dzieje stały się znowu aktualne; Niemcy zwołali niedawno „zjazd hanzeatów“ do Lubeki i starają się wskrzesić tradycje swego kupiectwa w średniowieczu, sądząc, że „program Hanzy jest jedynie realnym w przeciwieństwie do kolonjalno-oceanicznego“, jak to niedawno pisał „Głos Narodu“. Godzi się tedy wspomnieć o tej instytucji handlowej z przed wieków i o jej szermierzu zagorzałym, Jürgenie Wullenwewerze.

„Hanza“ była związkiem kupców niemieckich, obejmującym swym zasięgiem prócz Bremy, Hamburga i Lubeki jeszcze dziewięćdziesiąt miast; posiadała nadto wiele „kantorów“ w innych krajach. Zespól ten opanował Bałtyk i Morze Północne, a przywileje nabywał przez umowy lub nawet — orężnie. Był on „jednem z najznakomitszych dzieł **ludu** niemieckiego“. utrzymuje T. Lindner. Później książęta niemieccy zmusili niektóre miasta do wystąpienia ze związku. — Wzrost państw północno-europejskich. jak niemniej wzajemna rywalizacja miast związkowych, osłabiły „Hanzę“ tak dalece. iż w r. **1630 przestała istnieć.**

Kiedy instytucja ta powstała niewiadomo; wiemy atoli. że w roku 1000 po Chr. istniała już „gilda“ w Londynie. Zespół hanzeatycki polegał na współdziałaniu zjednoczenia kupców niemieckich zagranicą i na związku miast w kraju. O ile na obczyźnie starano się o wzmożenie handlu, o tyle kupcy mieszkający w Niemczech parali się oprócz handlu — **polityką,** w czem odnosili sukcesy nierzadko. jak np. ten. iż Gustaw Waza zawdzięczał hanzeatom wyniesienie go na tron Szwecji. O znaczeniu handlowem Związku świadczył rozwój nadzwyczajny miasta. **Visby** na Gotlandji. Zniszczył je (1361 r.) król duński Waldemar IV.

Nazwę tej organizacji wywodzą niektórzy od czasownika „hanseln“ określającego procedurę z nowymi członkami zespołu. — Rzeczownik „Hanse“ oznaczał zrazu gromadę później prawo trudnienia się handlem poza granicami Niemiec. względnie kwotę. stanowiącą udział w spółce.

O instytucji tej jest w Polsce wiadomości niewiele. **W. Rapacki** napisał powieść na tle stosunków w „kantorze“ krakowskim

Postacią ważną, o ile nie główną jest w dziejach „Hanzy“ niewątpliwie **Jürgen Wullenwewer** (ur. 1492 r.), który pragnął wynieść ją na szczyt potęgi i dał nawet życie za urzeczywistnienie tej idei. O tym to bojowniku fanatycznym za wielkość „hanzeatyckiej“ Lubeki napisano monografje (Waitz), dwie tragedje (Gutzkow. Kruse) i powieść (L. Köhler).

Jurgen był kupcem w Lubece. Podczas walk partyjnych uzyskał wpływy tak wielkie. iż wybrano go burmistrzem. Postanowił uczynić Lubekę potęgą przez pokonanie Duńczyków i Szwedów. oraz przez wyłączenie Holandji z udziału w handlu „bałtyckim“. Wróg arystokracji miejscowej poróżnił się z Krzysztofem oldenburskim. który na czele floty i wojska rozpoczął wojnę z Danją. Kiedy bój nie rokował sukcesu. udał się Jurgen na Zelandję, chcąc szanse swej imprezy wzmocnić. Podczas jego nieobecności doszła partja arystokratyczna w Lubece do władzy. Na wieść o tem. powrócił Wullenwewer. Wprawdzie uchwalono — dzięki jego wymowie i zabiegom — wojnę toczyć dalej, ale. kiedy burmistrz bawił na dworze Albrechta z Meklenburgji. wydano w Spirze „mandat egzekutorjalny“. którego mocą utrzymała się arystokracja przy władzy. gdy zaś wojna w Holsztynie i Danji nie przyniosła zwycięstwa Jürgen utracił popularność. Wystąpił nadto jeszcze jeden wróg. Mikołaj **Brömse,** eksburmistrz. którego Wullenwewer usunął z urzędu. On to sprawił. iż sąd w Spirze zażądał zaprzestania „nowatorstwa“. Brömsego restytuowano. Jürgen zaś zrezygnował z burmistrzostwa. Aczkolwiek przestał „władać“ Lubeką. agitacji nie zaniechał. Kiedy wybrał się za zezwoleniem Rady Miejskiej — na „werbunek knechtów bezpańskich“. aby poprowadzić ich na odsiecz Albrechtowi, którego oblegano w Kopenhadze. pojmano Wullenwewera w Bremie i uwięziono w Steinbruck. Jürgena poddano. torturom wymuszając na nim zeznania. jakoby zamierzał Niemcy północne „oderwać“ od reszty państwa, lub jakoby usiłował stworzyć „Królestwo anabaptystów“. Rozprawa sądowa wykazała rzekomo winę Wullenwewera: skazano go na karę śmierci. Wyrok wykonano 29 sierpnia 1537 r. przez ścięcie. Ciało Jurgena poćwiartowano.

Tak zginął szermierz potęgi „Hanzy“. — Odznaczał się on żywością i wybuchowością temperatura. z czego wynikały jego zalety i wady. Był odważny. aż do zapamiętania, przebiegły, pewny siebie w momentach groźnych; ale też nie umiał panować nad sobą. brakowało mu konsekwencji spokojnej i decyzji niezależnej. dawał posłuch podszeptom osób postronnych i okazywał skłonność do poczynań awanturniczych... Takie przywary nie bardzo świadczą o kwalifikacji na „męża stanu“. Pomimo tego był dostojnikiem najwyższym wielkiego miasta hanzeatyckiego i stał się bohaterem — po śmierci. Spora ilość listów. jakie po nim pozostały świadczy o inteligencji ich autora i zacięciu literackiem.

Skew.

P. Horzyca nadal dyrektorem teatru we Lwowie.

Miejska Komisja Teatralna na ostatniem posiedzeniu postanowiła odnowić kontrakt dzierżawy Teatru Miejskiego z p. Wilanem Horzycą na dalsze trzy lata. Obecny okres dzierżawy kończy się z dniem 30-go września. — Zgodnie z kontraktem organizowana będzie **wielka ilość tanich widowisk popularnych** oraz **przedstawienia dla dziatwy i młodzieży szkolnej** w rozmiarze większym niż dotychczas.

Tragiczny wypadek w Ubezpieczalni warszawskiej.

Rzadki wypadek idjosynkrazji prowadzącej do śmierci zdarzył się onegdaj w Warszawie. W ambulatorjum Ubezpieczalni Społecznej zgłosił się robotnik **Emil Zabnicki** prosząc o usunięcie blizny zniekształcającej mu wargę. Lekarz Ubezpieczalni postanowił dokonać zabiegu, tj. **zastosowania neokokainy** celem znieczulenia. Gdy dokonał znieczulenia. Zabnicki zbladł, tętno zaczęło słabnąć, zastosowano wszelkie możliwe środki, ale to niewiele pomogło, gdyż robotnik wkrótce zmarł. Stwierdzono, że pacjent nie znosił neokokainy.

Zamach samobójczy komendanta policji w Opocznie.

PAT. donosi: W hotelu „Wersal“ w Kielcach usiłował popełnić samobójstwo strzelając sobie z rewolweru w skroń, **Piotr Wesołowski,** komendant powiatowy policji państwowej z Opoczna. Desperata w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Kielcach. Przyczyną zamachu samobójczego był silny rozstrój nerwowy.

W czasie przemówienia z okazji „Dnia Morza“ wpadł do stawu.

Uroczystość „Dnia Morza“ (jeszcze przez niektórych nazywana niewłaściwie i niepotrzebnie „świętem morza“) w Lubieniu Wielkim koło Lwowa omal nie zakończyła się tragicznie. Przemawiając z grobli nad stawem **kierownik szkoły p. Kogut,** na zakończenie wezwał publiczność, **by stale swe oczy miała zwrócone ku morzu** i naszym rzekom, poczem gestykulując cofnął się nieopatrznie, wpadł do stawu i gdyby nie umiejący dobrze pływać wójt kpt. Pollak. który skoczył do wody i zdołał go wyciągnąć na brzeg, **utonąłby niechybnie, gdyż nie umiał pływać.** Scenę tę. która początkowo wywołała grozę przerażenia. zakończyły oklaski zgromadzonej publiczności, która podziękowała mówcy za przemówienie. a wójtowi za uratowanie mówcy.

Dwa i pół roku więzienia za porwanie dziecka.

Przed sądem warszawskim toczył się we czwartek sensacyjny proces o porwanie w Ogrodzie Saskim **4-letniego Janusza Skalskiego.** Porywaczka, którą była **akuszerka, Rakowska — Kozłowska,** została skazana na dwa i pół roku więzienia. Oskarżona tłumaczyła się. że dziecko porwała nie w celach okupu. lecz dla **zaspokojenia instynktu macierzyńskiego,** gdyż była bezdzietną. Obrońcy zapowiedzieli wniesienie apelacji.

CO SIĘ STAŁO ZE SKARBEM ZŁOTYM W PIEKARACH? Donosiliśmy w swoim czasie o znalezieniu w Piekarach na Górnym Śląsku podczas robót drogowych przez bezrobotnych skarbu w monetach złotych, przedstawiającego wartość około 30.000 zł. Ze skarbu tego. jak donosiły pogłoski. miał zabrać część Henryk Piech. Okazało się jednak. że przywłaszczył on sobie **60 mk. złotych,** które zmienił na polskie pieniądze. Poza tem nie można dotąd stwierdzić. kto zabrał pozostałą część skarbu. Prawdopodobnie ci. którzy go znaleźli. ukryli go dobrze. Jak dotąd wszystkie usiłowania policji są bezowocne.

DEMONSTRACJE ANTYŻYDOWSKIE W RYBNIKU I W ŚWIĘTOCHŁOWICACH. W Rybniku i Świętochłowicach doszło w tych dniach do wystąpień antyżydowskich. W kilku sklepach żydowskich powybijano szyby. a niektóre okna wystawowe pomalowano smołą. Przyczyną tego. jak donosi „Polonia“ i „Śląski Kurjer Poranny“ — była profanacja kościoła w Rybniku przez żyda **Maksa Brauera,** zatrudnionego w firmie „Whole - Worth“. który miał do kościoła zwabić pewną dziewczynkę i dopuścić się gwałtu. Przed firmą „Whole-Worth“ patroluje policja.

ŻMIJE W LASACH OLKUSKICH. Wskutek nastania upałów w lasach na terenie pow. olkuskiego pokazało się b. dużo żmij. które niepokoją ludność. Onegdaj do szpitala olkuskiego przywieziono ukąszone żmijami: Jaśkiewiczównę, ... Grysek, ostatnio zaś Ant. Żurkowska z Wolbromia. obydwie ukąszone przez żmije.

Z całego świata.

Bezwzględny zakaz zbiórek w Niemczech.

(—) Z Berlina donoszą: Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło **bezwzględny zakaz składkowania w czasie letnim,** tj. od 1 lipca do 30 września br. Zakaz obejmuje wszelkie instytucje na obszarze całej Trzeciej Rzeszy.

54 osoby zabite podczas święta narodowego w Stanach Zjedn.

We czwartek w dniu święta niepodległości Stanów Zjednoczonych. wydarzyło się mnóstwo nieszczęśliwych wypadków. Zanotowano 54 wypadki śmierci. **Kilkuset rannych mężczyzn, kobiet i dzieci** musiano przewieźć do szpitali. W jednym z parków rozrywkowych w czasie puszczania ogni sztucznych powstała nagle panika, w której udusiło sie kilkoro dzieci.

103-LETNI STARUSZEK ZAMORDOWAŁ 62-LETNIEGO. Z Buenos Aires donoszą o niezwykłym wypadku zamordowania 62-letniego Wiktora Plitor przez 103-letniego starca. mieszkańca Tuccuman w Argentynie Północnej. Borysa Gonzalez.

Gonzalez. który był pijany. wszczął kłótnię z Wiktorem Plitor. w czasie której dobył noża i zadał mu śmiertelny cios w serce.

Rozrywki umysłowe

pod redakcją Kazimierza Dąbrowskiego.

Rozwiązania zadań rozrywkowych Nr. 17.

Łamigłówka gramatyczna.

Chrząszcz.

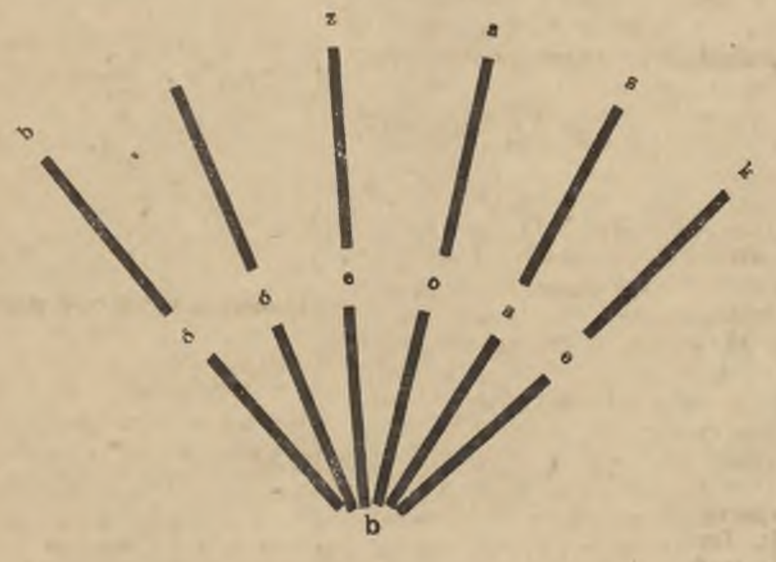
Zadanie konikowe.

25	2	7	12	23
8	13	24	17	6
3	18	1	22	11
14	9	20	5	16
19	4	15	10	21

Arytmograf.

		6		
		4		
9	2	7	5	3
		8		
		8		

Kryptogram.



Brzask.

Od Redakcji.

Z dzisiejszym numerem, zgodnie z zapowiedzią, zamykamy na okres wakacyjny dział rozrywek umysłowych. Dobre rozwiązania ostatnich zadań rozrywkowych, które były rzeczywiście łatwe, nadesłali: Zygmunt Tietz, Warszawa; Wł. Dumanowski, Strusów ad Trębowla; W. Skwarczyński, Kraków; Wł. Borowczyk, Kozłów; ks. J. H., Kraków; St. Cybulski, Lwów; B. Majewski, Bielsko; J. Monicki, Poznań; St. Markiewicz, Poznań; M. Sopicki, Lwów; Am. Kozłowska, Zakopane; J. Radliński, Kraków; **M. Żmigrodzki**, Kraków; K. Syska, Tarnów; **M. Kudliński**, Kraków. Przy rozpatrywaniu rozwiązań uznaliśmy za dobre słowo „świerszcz" obok „chrząszcza".

Nagrody książkowe w drodze losowania przyznaliśmy: p. M. Kudlińskiemu z Krakowa i p. M. Żmigrodzkiemu, również z Krakowa, których prosimy o przybycie do redakcji w ciągu bieżącego tygodnia w godzinach popołudniowych od 4—5.

—oo—

Rzeczy ciekawe.

ZEGAR, KTÓRY MÓWI. Mieszkaniec miasta Akron w stanie Ohio (USA). Martin Schaerer. ukończył po wielu latach żmudnej pracy niezwykły zegar, stanowiący zdaniem znawców jedyny w swoim rodzaju instrument. Mechanizm ukryty w zegarze recytuje anegdoty, śpiewa gra na organach itp. Pozatem zegar wyznacza godziny zgodnie z czasem w 27 największych miastach świata. Zegar składa się z pięciu tysięcy kawałków drzewa, a mechanizm jego poruszany jest elektrycznością. Wartość „zegara, który mówi" obliczana jest na 10.000 funtów szterlingów.

Humor.

Paradoks. — Niema reguły bez wyjątków.

— Nie zawsze. Jaki jest wyjątek z reguły, że wszyscy ludzie muszą umrzeć?

— Jest to właśnie wyjątek z tej reguły, że niema reguły bez wyjątków.

—o0o—

Roztargniona. Państwo Rosenbauch z Włocławka wybrali się do Paryża. Chodzą po ulicach i szukają Louvre'u.

— Znasz przecie francuski, zapytaj się policjanta — mówi Rosenbauch.

Pani Rosenbauch podchodzi do policjanta i zaczyna rozmowę:

— Pardon, monsieur, parlez vous français?

Miłe dziecko. W jednem z pism angielskich osiemnastego wieku, znajdujemy takie ogłoszenie: „Jeżeli Mimuś zechce powrócić do zrozpaczonych jego ucieczką rodziców, siostrzyczka nie będzie mu dokuczać. Wolno mu będzie ostrzyć szable o wszystkie meble w mieszkaniu, będzie mógł pierwszy sięgać po potrawy i będzie sypać cukru do kawy tyle, ile mu się spodoba".

CZYTELNICY!

Żądajcie „Głosu Narodu" we wszystkich kawiarniach restauracjach i na dworcach kolejowych!

Obowiązki katolickich rodziców — dziś.

Na pierwszy plan, wysuwa się dziś sprawa szkolnictwa. Sprawa ta staje się aktualna nietylko przez swoją wewnętrzną żywotność, ale i spowodu ciągłych reform, które usiłują pchnąć szkolnictwo na „nowe tory", a za cel obierając sobie nowoczesny kierunek, który, niestety, wyraża się stałem laicyzowaniem szkoły.

Artykuł **„Janczarstwo w szkole"** w „Gł. Nar." jest wyrazem poniekąd zapatrywań rodziców katolików, patrzących z trwogą na współczesne wychowanie młodzieży. Porusza sprawę tak ważną, jak oświadczenie p. Kawałkowskiego, że „pod żadnym pozorem nie powinny być dopuszczone organizacje polityczne na terenie szkolnym"... Takiego ujęcia życia szkolnego oczekiwaliśmy już od dłuższego czasu. Nie można przecież zapominać, że szkoła wychowuje dla państwa nie dla partji, że wprost grzechem nazwaćby można wychowanie, według wymogów partji i chwili.

Poruszona też została w artykule druga ważna kwestja. Jest to tak zwane państwowo-twórcze wychowanie. — Bezsprzecznie. Państwo ma prawo do dziecka; ono jest instytucją zabezpieczającą i organizującą energję społeczną a więc i młodość. Ale z drugiej strony Państwo nie może wychowywać samo. W szczególności nie powinno eliminować wpływu religji, takie bowiem „wychowanie" nie potrafi wychować pełno-wartościowego człowieka. A tymczasem w codziennem życiu szkolnem, wysuwa się tylko ten jeden „państwowy", pierwiastek wychowania. Początkowo nie dziwiłam się temu kierunkowi wychowawczemu; — wszak własne państwo było dla nas „czem" tak upragnionem, ale potem kiedy spostrzegłam, że każdy program szkolny kończył się zawsze tylko tem jednem wezwaniem Państwa, zaczęłam się niem interesować i — wątpić.

Zagadnienie to było rozpatrywane już przez publicystów francuskich i niemieckich. Zwłaszcza we Francji, która ze szkoły usunęła Boga, a religję katolicką chciała zastąpić ideą państwowości i solidarności. Publicyści francuscy stwierdzili bezsensowność zastąpienia idei Boga i wieczności przez doczesność. I tak **Bureau** krytykując tę „świecką" moralność w szkole, pisze: „Jeśli odrzuciło się wartości życia pozagrobowego i religji z wychowania, jakże można żądać w imieniu państwa pracy solidnej, wytrwałej, jeśli weźmiemy pod uwagę, że większa część ludzkości nie ma za co błogosławić życia, gdyż żyje w nędzy, trudzie, trosce i chorobie! — Czyż nie jest to ironja, aby ci ludzie czuli wdzięczność dla społeczeństwa? Cóż może ich to obchodzić, że społeczeństwo się rozpadnie, jeżeli jednostka nie podda swych interesów interesom całości? Cóż może ich obchodzić, że ludzkość nawet przestanie istnieć, zwłaszcza, jeśli nie mają wiary w nieśmiertelność duszy, a widzą tylko bezmyślną nędzę miljonów ludzi".

Odstraszającym przykładem wychowania państwowego są Niemcy. Nim ten kierunek zwyciężył w obecnej postaci, już Foerster przed nim przestrzegał. Pisał on, że „zwolenniey nauki obywatelskiej na gruncie szkoły czysto świeckiej mylą się, sądząc że u uczniów swych zdołają wytworzyć prawdziwe uczucie miłości i wierności względem państwa, nie ucząc ich wierności względem **ojczyzny wiekuistej**. Dlatego, kto nie uznaje Boga, bliższym będzie egoizm, niż miłość bliźniego i państwa.

Rzućmy teraz okiem na nasze szkolnictwo. Konstytucja i konkordat zapewniają religji katolickiej wpływ na wychowanie. Jednak z drugiej strony w imię przesubtelnionej tolerancji przemilcza się w podręcznikach szkolnych Boga, jako, że wspólnie uczą się katolicy, żydzi, protestanci a nawet dzieci bezwyznaniowe. A rację zdają się mieć ci, którzy sądzą, że to nie jest jeszcze kres owolucji. Dlatego też katolicy powinni wkońcu zdać sobie sprawę z tego, czego powinni wymagać od szkoły. Zwłaszcza, jeśli weźmiemy pod uwagę, że obecne czasy są nietylko kryzysowe, pod względem materjalnym, lecz i moralnym, że więc zaniedbania katolików w tym czasie mogą zemścić się zupełnym przewrotem w dziedzinie wychowania.

F. Fiszerowa.

Sport

Polska wysyła 100 zawodników na Olimpjadzie

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego ustalono maksymalną ilość zawodników, jacy w najlepszym wypadku zostaną wysłani na Igrzyska letnie do Berlina. Według tego rozdzielnika P. K. Ol. zgłosił: 12 lekkoatletów, 3 gimnastyków, 8 pięściarzy, 8 szermierzy, 2 zapaśników, 6 strzelców, 9 jeźdźców, 2 kolarzy szosowców, 3 żeglarzy, 16 piłkarzy, 13 graczy szczypiórniaka. Do tego dochodzą 4 lekkoatletki oraz 15 wioślarzy.

Poważna cyfra globalna 101 zawodników, w rzeczywistości wyglądać będzie niewątpliwie dużo skromniej, gdyż istnieje wiele możliwości, że niektóre ze zgłoszonych działów sportu w związku z ich poziomem przed olimpjadą mogą być wogóle nie reprezentowane w Berlinie.

Największy kolarski wyścig świata.

Rozpoczął się w Paryżu największy kolarski wyścig świata, słynny pod nazwą — **„Tour de France"**. Wyścig ten organizowany jest **po raz 29-ty** przez dziennik sportowy **„L'Auto"**. Trasa tego olbrzymiego wyścigu prowadzi z Paryża przez Lille, Charleville, Metz, Belfort, Evian do Alp Francuskich, a stamtąd przez Rivierę do gór Pirenejskich. Pireneje nastręczają kolarzom naj więcej trudności i tam też przeważnie wyłania się zwycięzca wyścigu. Z gór Pirenejskich wyścig wraca do Paryża przez Pau, Bordeaux i Nantes. Zakończenie wyścigu ma nastąpić 28 lipca.

Trasa tego gigantycznego biegu, długości 4325 klm., podzielona została na 21 etapów, które mają być przebyte w ciągu 21 dni. Tylko 4 dni odpoczynkowe są przewidziane w programie wyścigu. Przez te 4 dni kolarze zbieają siły do dalszej walki, leczą odniesione obrażenia, a przedewszystkiem reperują swoje stalowe rumaki. Żaden wyścig na świecie nie wymaga tak wielkiego wysiłku, jak wyścig dookoła Francji. W roku bieżącym do wyścigu zgłosiło się **90 kolarzy**, z tego 50 walczy o indywidualne zwycięstwo, a 40 również i o zespołowy sukces. Ogółem w wyścigu walczy **5 reprezentacyj państwowych** (Francja, Niemcy, Belgja, Włochy i Hiszpanja) po 8 kolarzy każda.

KURS DLA PRZODOWNIKÓW PŁYWACKICH.

Krakowski Okręg P. Z. P. organizuje we spół z Okręgowym Urzędem W. F. i P. W. w Krakowie 3-tygodniowy kurs dla przodowników pływackich P. Z. P. Kurs rozpoczyna się w poniedziałek 8 bm. i trwać będzie do 27 bm. W kursie udział wezmą również kandydaci zamiejscowi.

ZDOBYŁ REKORD ŚWIATA DZIĘKI POMYŁCE TELEGRAFISTY...

Z Tokio donoszą, że Tanaka osiągnął w skoku wzwyż **2.01 mtr.** a nie **2.10 mtr.** Wynik ten jest nowym rekordem Japonji, a nie świata. Omyłkę, która wprowadziła w błąd prasę całego świata, popełnił **telegrafista**, który w depeszy z Tokio przestawił ostatnie dwie cyfry.

—o-o—

WYŚCIG DO MORZA WYGRAŁ KIEŁBASA. Przebył on dystans Warszawa — Gdynia — Warszawa w czasie 35 godzin 8 min. 20 sek.

BILETY WSTĘPU NA OLIMPJADĘ ZIMOWĄ. Bilety na cały cykl zawodów, wchodzących w skład zimowych igrzysk olimpijskich w Garmisch Portenkirchen można będzie nabywać w biurze Coock'a w Warszawie. Na najlepsze miejsca siedzące abonament kosztować będzie **200 mk. niem.**, podczas gdy na miejsca stojące częściowo numerowane **80 mk. niem.**

Od Administracji.

Prosimy P. T. Abonentów o nadsyłanie prenumeraty za

lipiec.

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącem wezwaniem aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać.

Co słychać w Krakowie.

LIPIEC.

Sobota 6: Łucji m., Bogdana m., Izajasza pror.
Wschód słońca 3.41, zachód 19.48.
Długość dnia 16 godzin i 7 min.

Niedziela 7: 4 p o Św. Cyryla i Metodego apost.
Wschód słońca 3.42, zachód 19.48.
Długość dnia 16 godzin i 6 min.

SPRAWA OBSADZENIA STANOWISKA WOJEWODY KRAK. rozstrzygnięta zostanie — według opinji sfer dobrze poinformowanych — dopiero po ferjach letnich. Funkcje wojewody będzie pełnił przez ten czas p. wicewoj. Walicki.

OFIARA NA ODNOWIENIE „PRAŁATÓWKI“. Onegdaj do rąk ks. Infułata Kulinowskiego złożyli p. bar. Czesławowie Reiscy 100 zł. na odnowienie „Prałatówki“ przy kościele Marjackim. Za ten datek należy się ofiarodawcom serdeczne podziękowanie. Zwiedzając Kraków zauważyli oni, że do wielu potrzeb miejskich należy odnowienie pięknego narożnika ul. Szpitalnej i pl. Marjackiego, zwanego „Prałatówką“. Zamiast krytykować, jak to jest zwyczajem wielu Krakowian, p. Reiscy, chcąc przysłużyć się dobrej sprawie złożyli datek na odnowienie. Przykład godny naśladowania.

PRZYGOTOWAWCZA REJESTRACJA WYBORCÓW DO SENATU upływa z dniem 8-go b. m. Wobec tego Zarząd miejski przypomina interesowanym, aby skorzystali ze sposobności tej rejestracji i zgłaszali się w M. Komisarjatach Obwodowych codziennie od godz. 9—13 i od 15—16.

EGZAMIN Z RATOWNICTWA PRZECIWGAZOWEGO DLA LEKARZY. Dowiadujemy się, że 15 b. m. odbędzie się egzamin z ratownictwa sanitarnego OPLG dla lekarzy przed Komisją Wojewódzką. Lekarze, którzy dotychczas nie mieli możności przejść tego przeszkolenia, mogą skorzystać z ostatniej w tym roku sposobności. W związku z rejestracją lekarską i obowiązkiem przedłożenia przy tejże odnośnego zaświadczenia, w interesie lekarzy leży uzyskanie dowodu odbytego przeszkolenia w rat. san. OPLG. Zgłoszenia do egzaminu — który odbędzie się w Ubezpieczalni Społecznej, Batorego 3, o godzinie 18 — kierowywać należy do Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Zdrowia.

NA OSTATNIM TARGU płacono za mleko niezb. litr 18—20 gr; kwaśne 15—18 gr: Śmietanka 50—60 gr: śmietana 1—1.20 zł.: ser zwyczajny kg. 80—90 gr. masło deser I i II sor. 2.40—2.80 zł. zwycz. 2.40—2.30 zł. jaja św. szt. 6—7 gr. agrest kg. 40—60 gr. czereśnie 1—1.60 zł.: wiśnie 0.80—1.20 zł.; Truskawki 40—50 gr; poziomki ogr. 0.80—1 zł.; leśne litr 40—50 gr. borówki 20—25 gr. geś żywa szt. 2.20—4 zł.: kaczka 1.50—4 zł: Kura 2—4 zł.: kurczęta para 1.20—5.50 zł. karp żywy mały kg. 2.20 zł.: duży 2.30—2.40 zł. brzana i leszcz 3 zł.; szczupak 3—3.50 zł. wiślane drobne i średnie 1—1.80 zł. buraki ćw. z n. kg. 18—20 gr; cebula 20—25 gr. marchew z n. 18—20 gr.: pietruszka z n. 40 do 50 gr.; seler z n. 45—50 gr. ziemniaki st. 12 gr., nowe 20—25.

AMATOR KALAFIORÓW. Wśród kilku złodziei aresztowanych wczoraj przez Policję znalazł się Dziadurski Adam, lat 26, robotnik, zam. w Bronowicach Wielkich, za kradzież kalafiorów i kwiatów, nieustalonej wartości na szkodę Jana Worytkiewicza, zam. przy ul. Kazimierza Wielkiego 50. i Marji Molickiej, zam. przy ul. Kazimierza Wielkiego 13. Kalafiory i kwiaty odebrano i zwrócono poszkodowanym.

———ooOoo———

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

REKOLEKCJE DLA KAPŁANÓW w krakowskiem Seminarjum Duchownem odbędą się od 19 do 23 sierpnia. Zgłoszenia uprasza się przesyłać do Rektoratu Seminarjum, Podzamcze 8.

ZWIEDZANIE ROMAŃSKIEGO KOŚCIOŁA ŚW. ANDRZEJA (PP. FRANCISZKANEK). wspaniałej jego dekoracji stjukowej Baltazara Fontany, oraz licznych drogocennych zabytków i pamiątek, odbędzie się w sobotę 6 bm. jako 6-a wycieczka naukowa z cyklu Tow. Miłośników hist. i zab. Krakowa pod kier. dra J. Dobrzyckiego. Wstęp 80 gr., młodzież 40 gr. Zbiórka o godz. 4-ej pop. przed kościołem św. Andrzeja w ul. Grodzkiej.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Sobota: „Obrona Keysowej“.
Niedziela: „Nauczycielka“.
Poniedziałek: „Madame Dubarry“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ŚWIT: „Nędznicy“.
WANDA: „Więzień na urlopie“.
APOLLO: „Sobowtór królewski“.
SZTUKA: „Tygrys mordercą“.
UCIECHA: „Jej Wysokość praczka“.
SŁONKO: „Przybłęda“ (film polski).
ADRIA: „Wyspa skarbów“. (Wallace Beery).
PROMIEŃ: „Dla ciebie śpiewam“.
BAGATELA: „Jestem zbiegiem“. Na scenie rewja: „Nowi goście Bagateli“.

REPERTUAR CYRKU STANIEWSKICH.

Cyrk Staniewskich na Błoniach obok boiska K. S. Cracovia: Dziś, sobota 6 bm. dwa przedstawienia o godz. 4.30 pop. i 8.30 wiecz.

Wielka redukcja w Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie.

Władze Ubezpieczalni Społ. w Krakowie rozpoczęły **wielką redukcję sił** pracowniczych. Obejmie ona, jak słychać, **114 osób**. Redukcji ulegnie **12 lekarzy, 5 aptekarzy,** oraz szereg sił administracyjnych, w tem szereg woźnych, inkasentów i t. d. Część zredukowanych już opuściła swe stanowiska. Redukcje stoją między innemi w związku z wprowadzeniem instytucji lekarzy domowych. Redukcje pochłoną doraźnie poważne sumy tytułem odszkodowania dla osób zredukowanych. Odszkodowania wyniosą w wielu wypadkach po kilka tysięcy złotych od osoby.

—oOo—

1200 drzew wysadzono w bież. sezonie w Krakowie.

W bieżącym sezonie wiosennym Zarząd Ogrodów miejskich obsadził drzewami 4 nowe ulice, a mianowicie: Popiela, Chocimską, Urzędniczą i plac przed dworcem kolejowym. Ponadto na terenie miasta (ulice, plantacje, parki, ogrody prywatne) wysadzono **1181 drzew** (kasztany, akacje, wiązy, lipy, klony i t. p.). **6563 krzewów, 8150 krzewów na żywopłoty, 610 pnączy, 822 róż oraz 153.622 sztuk roślin kobiercowych.**

Urządzono **dwa małe skwery** obok budynku Instytutu Wychowania fizycznego, **3 małe skwery** obok Czynszowych domów Wojskowych przy ul. Prądnickiej, Śląskiej, Wrocławskiej. Z większych nowych skwerów wykonano **część skweru** przy ul. I-sze Osiedle Oficerskie, odcinek skweru przy Aleji Słowackiego między ul. Prądnicką a ul. Śląską, oraz skwer obok kościoła OO. Bernardynów. Wykończono **skwer u wejścia na Wawel** od strony ul. Grodzkiej, **skwer** obok Domu im. Marszałka Piłsudskiego w Oleandrach, urządzono ogrodowo **nowe kwatery cmentarza rakowickiego,** wysadzono drzewami luki na starym cmentarzu rakowickim.

Dla wygody publiczności ustawiono na Plantach **38 nowych ławek.** W bieżącym sezonie — poza normalnemi pracami ogrodowemi, Zarząd Ogrodów miejskich w dalszym ciągu kontynuuje roboty ziemne na Aleji Słowackiego, pl. Matejki oraz przewiduje w najbliższym czasie rozpoczęcie robót niwelacyjnych na terenie dołączonym do parku dr. Jordana.

O elektryfikacji plant pisaliśmy kilkakrotnie. Elektryfikacja plant w śródmieściu poza względami bezpieczeństwa (siła światła i zwiększenie liczby lamp) ma znaczenie zdrowotne dla drzew. Dawniej gaz wydobywający się z nieszczelnych rur zatruwał korzenie drzew. Oświetlenie elektryczne jest pozatem bardziej estetyczne dla ogólnego wyglądu plantacyj.

Syn Mussoliniego — najmłodszym lotnikiem włoskim



Młodszy syn Mussoliniego, liczący 17 lat, Bruno, ukończył w tym roku szkołę lotniczą i uzyskał dyplom lotnika, jako najmłodszy w szkole. Dyplom pilota wręczył mu osobiście ojciec podczas uroczystości szkolnej.

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj w sobotę pierwsze przedstawienie interesującej komedji B. Winawera „Obrona Keysowej“. W rolach głównych wystąpią pp.: Tarnowiczówna, Zalewska, Kułakowski, Kondrat, Staszewski, Woźnik, Wroński i in. Opracowanie sceniczne reż. J. Karbowskiego. Oprawa malarska H. Zwolińskiego. — Jutro w niedzielę wieczorem po cenach zniżonych, „Nauczycielka“ D. Niccodemi'ego z p. Jaroszewską w roli głównej.

„MADAME DUBARRY“, opereta Millöckera i Mackebena, stale zapełniająca widownię, powtórzona będzie po raz ostatni w poniedziałek 8 bm. po cenach najniższych, w premjerowej obsadzie z p. Jaroszewską na czele.

—oOo—

Krwawe zajście na pl. Szczepańskim.

We czwartek około godz. 19.30 na placu Szczepańskim obok Pałacu Sztuk Pięknych **trzech nieznanych osobników** o wyglądzie inteligentów w wieku około lat 30, wszczęło między sobą awanturę a następnie bójkę, w czasie której jeden z nich **Witold Kaczmarczyk, lat 31, urzędnik pryw. zam. w Załężu pow. Katowice, został ugodzony dwukrotnie nożem w lewą stronę klatki piersiowej.** Kaczmarczyk po wypadku został odwieziony przez nieznanego przechodnia dorożką konną Nr. 19 na stację Pog. Rat., skąd po udzieleniu mu pomocy, został odwieziony do Szpitala św. Łazarza. Pozostali dwaj osobnicy odeszli w kierunku ul. Szczepańskiej. Stan Kaczmarczyka narazie nie jest groźny. W sprawie zajścia ropoczęła śledztwo Policja. Natrafia ono na duże trudności, gdyż Kaczmarczyk odmawia zeznań, twierdząc, że **nic nie pamięta (?).**

———ooOoo———

Przed otwarciem Targów Kalwaryjskich.

W niedzielę, 14 b. m. nastąpi otwarcie Targów Kalwaryjskich, **czwartych** z rzędu, odbywających się pod protektoratem **Księcia Metropolity Sapiehy i P. Wojewody.** Targi te otwarte będą do 15 sierpnia br. Wielkie powodzenie tych Targów i rosnące ich agendy zmusiły inicjatorów do **stworzenia stałej organizacji opiekuńczej.** Zarząd Targów akcję swą opiera na budżecie samowystarczalnym, popartym drobnemi subwencjami. Członkowie Targów pełnią swe obowiązki honorowo, dlatego też usiłowania ich zyskują coraz większe zrozumienie w sferach społecznych i handlowych, cieszą się też sympatją u tysięcznych rzesz drobnych ludowych wytwórców.

Ze względu na liczne korespondencje ze sferami kupieckiemi Zarząd Targów zmuszony był agendy swe prowadzić nieprzerwanie w ciągu całego roku. Tej ciągłości pracy wymaga także organizacji kupieckiej wśród licznych drobnych wytwórców, pozbawionych zazwyczaj kredytu obrotowego, którego brak nie dawał możności nietylko rozwinięcia produkcji, lecz także zbytu zagranicę.

Biuro organizacyjno-handlowe mieści się w Kalwarji Zebrzydowskiej. Praca spoczywa w rękach fachowych. Zarząd Targów już w bieżącym roku, w porozumieniu **z Tow. Przemysłu Ludowego Małopolski Zach. i Śląska** rozpisze niebawem **konkurs na urządzenie wnętrz,** którym to konkursem bardzo życzliwie zajął się prof. architekt **Wacław Krzyżanowski.** Niewątpliwie tą drogą zostanie rozwiązany bardzo ważny problem Tow. Przemysłu Ludowego, oraz organizacji Targów Kalwaryjskich, zdążający do podniesienia poważnej gałęzi produkcji mebli, wykazującej wartość **około 3 miljonów złotych rocznie** z samej Kalwarji Zebrzydowskiej.

Złączona z Targami wielka wystawa regjonalnego przemysłu ludowego, powinna skierować do Kalwarji liczne wycieczki, tem więcej, że komunikacja tak kolejowa jak i autobusowa będzie załatwiona.

Radjo.

TYPY POWIEŚCI EGZOTYCZNYCH. Powieść egzotyczna jest jednym z najbujniej rozwijających się działów powieści. Jest ona świadomą ucieczką przed sobą i przed narzuconemi warunkami życia. Ta ucieczka do wolności naznaczona jest mocno stemplem indywidualności pisarza i stąd tyle jest typów powieści egzotycznych. Imperjalizm Kiplinga, wszechludzki humanitaryzm Conrada, sentymentalizm Loti'ego — oto niektóre z nich. Egzotyczna powieść polska zrzuca okowy „emigranckie“, tęsknotę, nieśmiałość i dezorjentację, ciążące nad nią w okresie rozbiorów, dążąc do tego, by stać się wolną i zdobywczą. O tych typach powieści egzotycznej mówić będzie przed mikrofonem lwowskim w niedzielę 7 bm. o godz. 16.45 znany krytyk, literat i publicysta lwowski, Dr. Wł. Jampolski.

WESOŁA FALA. Po dwumiesięcznej prawie przerwie, spowodowanej żałobą narodową, usłyszymy znów „Wesołą falę“. W niedzielę 7 bm. o godz. 21.30 lwowski zespół wystąpi w dniu tym z rewją folkloru lwowskiego pt. „Toi roi toi, roi, roi ra“. Udział w rewji wezmą m. in. Szczepko i Tońko, Pan Strońć i „Wesoła Piątka“.

Programy stacyj radjowych.

Niedziela, dnia 7-go lipca 1935.

Kraków. (293.5 m). G. 8.30 Transmisja z Warszawy; 9.55 Program na dzień bieżący; 10 Transmisja nabożeństwa z kościoła Najśw. Panny Marji w Krakowie; Po nabożeństwie płyty; 11.57 Sygnał czasu; 11 Hejnał; 12.03 Transmisja z Warszawy; 14 Płyty: 15 Pogadanka dla rolników: 15.10 Płyty: 15.22 Pogadanka regjonalna: 15.35 Pieśni ludowe z płyt; 15.45 Transmisje z Warszawy, Brdyujścia przez Toruń i Lwowa: 18.15 Płyty: 18.20 Transmisja z Torunia; 18.30 Cała Polska śpiewa; 18.45 Tr. z Warszawy; 19 Program na dzień następny; 19.10 Koncert reklamowy; 19.25 Transmisje z Warszawy i Lwowa; 22 Wiadomości sportowe; 22.20 Transmisja z Gdyni przez Toruń i Warszawy; 23.05 Płyty; 23.30 Transmisja z Warszawy.

Lwów. (377.4 m). Godz. 15 Skrzynka rolnicza; 16.45 Szkic literacki; 18 Transmisja z obozu przysposobienia wojskowego męskiego w Pasiecznej; 18.15 Piosenka ludowa: 19.25 Audycja zbarazka: 21.30 Na wesołej lwowskiej fali: 22 Wiadomości sportowe ze Lwowa.

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 8.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“: 8.33 Pobudka do gimnastyki; 8.36 Gimnastyka: 8.50 Muzyka z płyt: W przerwie o godz. 9.15 Dziennik poranny; 9.50 Pogadanka sportowo- turystyczna: 9.55 Program na dzień bieżący; 10 Nabożeństwo z Krakowa; Po nabożeństwie muzyka z płyt: 11.57 Sygnał czasu: 12 Hejnał; g. 12.03 Feljeton: 12.20 Poranek muzyczny: 13 Teatr Wyobraźni; 13.20 Koncert symfoniczny: 14 Muzyka z płyt: 14.57 Wiadomości meteor.-rolnicze: 15 Pogadanka rolnicza: 15.10 Płyty: 15.22 Przegląd rynków produktów rolnych; 15.35 Płyty: 15.45 Pogadanka rolnicza: 16 Koncert fortepianowy; 16.30 Transmisja fragmentu regat wioślarskich z toru regatowego w Brdyujściu; 16.45 Szkic literacki ze Lwowa: 17 Koncert dla naszych letnisk i uzdrowisk: 18 Transmisja z Obozu Przysposobienia Wojskowego w Pasiecznej: 18.15 Płyty; 18.20 Transmisja regat wioślarskich: 18.30 Cała Polska śpiewa; 18.45 Reportaż: 10 Program na dzień następny; g. 19.10 Koncert reklamowy: 19.25 Płyty i słowo; g. 19.50 Pogadanka aktualna: 20 Odczyt; 20.10 Koncert skrzypcowy: 20.45 Wybrane myśli Józefa Piłsudskiego: 20.50 Dziennik wieczorny: 21 Trio wokalne; 21.30 Na wesołej lwowskiej fali; 22 Wiadomości sportowe: 22.20 Koncert marynarki wojennej z Gdyni: 23 Wiadomości meteor.; 23 Płyty; g. 23.30 Transmisja muzyki polskiej do Berlina.

Katowice. (395.8 m). Godz. 10.30 Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie: 14 Koncert orkiestry dętej Tow. Muz. „Hejna“ w Jaworznie: 15 O chorobach ziemniaków i ich zwalczaniu; 15.22 Co słychać na Śląsku; 19.25 Bery i bojki śląskie.

Życie gospodarcze.

Straty spółdzielni niemieckich w Polsce na guldenie gdańskim.

Spółdzielnie niemieckie w Polsce lokowały przeważnie swoje kapitały w bankach niemieckich w Gdańsku w guldenach gdańskich. Wobec deflacji guldena gdańskiego, **spółdzielnie niemieckie straciły dużo na kapitale i znalazły się w trudnościach finansowych. Wiele z tych spółdzielni wstrzymało wypłaty wkładów oszczędnościowych.**

KOPYT I PRAWIDEŁ DO OBUWIA NIE PRZYWOZIMY.

Jednym z ważniejszych działów pomocniczej produkcji dla obuwia skórzanego jest wytwórczość kopyt i prawideł do obuwia. Kopyta wyrabiane są w kraju przez kilkanaście wytwórni, z których sześć należy do rzędu większych i dobrze zmechanizowanych. W r. 1933 wyprodukowano około 700.000 par kopyt oraz prawideł wartości około 1.700.000 zł. Przedmiotem produkcji są przeważnie kopyta drewniane, oraz prawidła do obuwia wyrabianego ręcznie. W zakresie tych artykułów niema obecnie prawie żadnego importu, gdyż wyroby krajowe są zupełnie konkurencyjne i odpowiadają całkowicie potrzebom naszych szewców.

—oOo—

Następstwa zwyżki cen srebra.

Polityka zwyżki cen srebra, uprawiana obecnie przez Stany Zjednoczone ze względu na tamtejszych producentów srebra, pociągnęła za sobą w krajach o srebrnej walucie, jak Chiny, Meksyk, Persja, Indje Brytyjskie i po części Indochiny, **stosunkowo duży spadek wszystkich walut obcych i sztuczną nadwartość** waluty krajowej srebrnej, względnie bilonu srebrnego.

Ten stan rzeczy musi prowadzić do wycofywania srebra z obiegu i rzucenia na rynek nowych ilości wolnego srebra, a tem samem do załamania się polityki zwyżkowej Stanów Zjednoczonych.

Co się dzieje w samorządzie.

Rzeczoznawcy dla zbadania działalności elektrowni warszawskiej.

Kierujący ekspertyzą sądową w spółce akcyjnej Francuskie Tow. Elektryczności w Warszawie sędzia Jan Gebethner dokooptował 6 biegłych sądowych: księgowych i inżynierów - elektrotechników. **Komisja biegłych pracować będzie przez całe lato nad ekspertyzą,** przyczem sekwestrator sądowy min. Kuehn dostarczył do dyspozycji komisji wszystkie księgi za czas do roku 1395.

W Wilnie stanie nowoczesna chłodnia.

Fundusz Pracy przyznał Wilnu i Wileńszczyźnie pożyczkę w wysokości 500.000 zł., w tem 107.000 zł. dotacji. Z sumy tej przekazano zarządowi miejskiemu Wilna na roboty wodociągowo-kanalizacyjne 300.000 zł. Resztę kredytu rozdzielono przeważnie między miasta Wileńszczyzny na budowę lub przebudowę rzeźni. Sumę powyższą wyasygnowano z funduszów pożyczki inwestycyjnej.

W najbliższym czasie przyznana zostanie Wilnu dodatkowa pożyczka na budowę nowoczesnej chłodni w sumie 400.000 zł.

Elewator i suszarnia zboża dla Wileńszczyzny.

Wileńska Izba Rolnicza opracowała projekt wzniesienia w Wilnie elewatora i suszarni zbożowej. Łącznie z zamierzoną budową składów zbożowych w całym szeregu miejscowości na terenie województw wileńskiego i nowogródzkiego koszty tej tak potrzebnej dla rolnictwa inwestycyj wyniosą ok. półtora miljona złotych. Koszty samej budowy w Wilnie elewatora i suszarni obliczone są na sumę przeszło 900.000 złotych.

Sfery rolnicze wszczęły starania w Funduszu Pracy w sprawie uzyskania na ten cel kredytów.

Ks. Kardynał Hlond o społecznych ideałach katolickich.

W rozmowie ze sprawozdawcą wiedeńskiej **„Reichspost“** w Wiedniu wypowiedział ks. kardynał **A. Hlond,** wracając z Lublany, następujący pogląd o społecznych pracach katolickich sfer w Polsce:

„Po odzyskaniu niepodległości zajęci byliśmy przez szereg lat organizowaniem hierarchji kościelnej, która zwłaszcza w dawnym zaborze rosyjskim właściwie nie istniała. W owych latach mogliśmy się tylko niewiele zaprzątać zagadnieniami społecznemi. Aby odrobić to zaniedbanie, spowodowane przez ówczesne stosunki, utworzyłem w porozumieniu z Ojcem Św. grupę naukowo przygotowanych fachowców pod nazwą

„RADA SPOŁECZNA PRZY PRYMASIE POLSKI“,

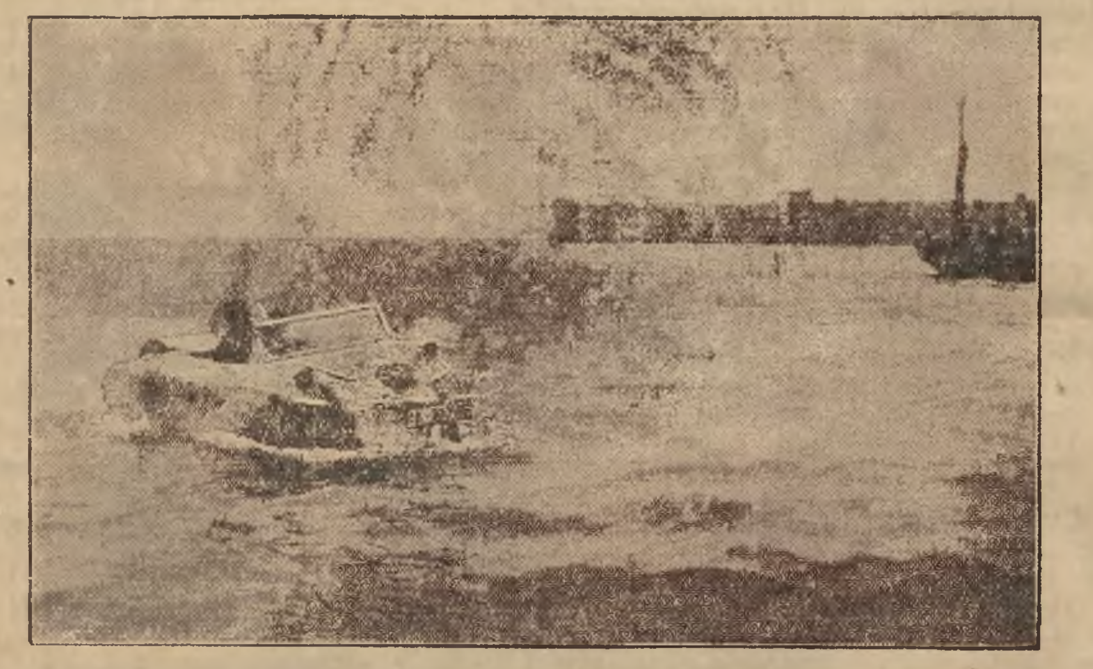
a Rada ta jest ściśle związana z moją osobą i mam bezpośredni wpływ na jej czynności. Jej członkowie opracowują cały zakres katolickiej socjologji **w dwu serjach publikacyj.** Jedna jest utrzymana **na poziomie naukowym** z przeznaczeniem dla sfer wykształconych, a druga zaznajamia z temi problemami ludność włościańską i robotniczą przy pomocy **małych popularnych broszur,** które pojawiają się od czasu do czasu. Ponadto **ogłaszamy konkursy na tematy społeczne.** Zapoczątkowaniem pracy, podjętej przed dwoma laty, było okazałe wydanie encykliki „Quadragesimo Anno“ w brzmieniu łacińskiem i polskiem a z moją przedmową, w której wyłożyłem cele całego przedsięwzięcia i mój do niego stosunek.

O Polsce trzeba stale pamiętać, że posiada **ludność w przewadze rolniczą.** Ale także w tej dziedzinie istnieją liczne zagadnienia społeczne. Przeprowadzamy dosyć głęboko sięgającą reformę rolną, ale bez wstrząsów, które nastąpiły w innych krajach. Znaczniejszy przemysł posiadamy tylko w jednej dzielnicy, która w porównaniu z całością obszaru państwowego jest jednak niewielka. Dlatego też kwestja robotnicza nie ma u nas tej ostrości, jak gdzieindziej, a przedewszystkiem: **polski robotnik nie jest komunistą.**

STANOWA ORGANIZACJA PAŃSTWA

taka, jak ją realizuje u siebie Austrja, **w naszej nowej konstytucji jest tylko z lekka zaznaczona.** Musimy przedewszystkiem przeprowadzić szeroką akcję uświadomienia, a następnie pozyskania mas, zanim będziemy mogli podjąć budowę państwa korporacyjnego. **Reforma społeczna,** tak potrzebna, musi być przedewszystkiem w ten sposób przygotowana, że **wychowa się ludzi na obywateli w nowym duchu.** Musi się obudzić **sumienie społeczne,** wytworzyć nastrój dla nowych form życia państwowego. Jeżeli ludzie czują się obco w nowych formach, to mimo nowych form nie są dobrymi obywatelami. Jest obowiązkiem katolika, aby się w swem wewnętrznem samopoczuciu, w swem sumieniu dostroił do nowych form. Rozwój ustroju korporacyjnego w Austrji śledzimy z największą uwagą jako **konkretny wzór państwa stanowego** i gorąco życzymy jej, aby swą przebudowę ustrojową szczęśliwie doprowadziła do końca. Czynimy to nietylko my, ale cały świat i to z największem zainteresowaniem“.

Samochód, który nie tonie nawet w morzu.



Niemiecki inżynier Jakób Baulig z Koblencji skonstruował samochód, który porusza się swobodnie nietylko na lądzie ale również i na wodzie. Konstruktor przepłynął w tym samochodzie kanał La Manche w czasie 8 godzin i 20 minut.

Pobory miljona ludzi w Polsce z funduszów publicznych.

Zestawiono liczby dotyczące ilości osób, pozostających na utrzymaniu państwa, samorządu terytorjalnego i gospodarczego oraz instytucyj ubezpieczeń społecznych. Liczba pracowników państwowych wynosi 441.000, ponadto mamy w Polsce emerytów i pobierających renty inwalidzkie 450.000. W samorządach zatrudnionych jest 80.000 pracowników, w samorządzie gospodarczym, w izbach przemysłowo-handlowych, rolniczych i rzemieślniczych oraz w ubezpieczalniach społecznych około 100.000 osób. **Z przytoczonych danych wynika, że pensje z funduszów publicznych otrzymuje w Polsce około miljon osób.**

Rejestrowe kredyty zastawowe

dla rolnictwa w okresie 1935/36.

Celem umożliwienia jaknajszybszego kredytowania tegorocznej produkcji gospodarstw wiejskich **zostały jeszcze przed żniwami uruchomione przez Bank Polski rejestrowe kredyty zastawowe na sezon 1935/36.**

Kredyty te rozdzielane będą przez banki państwowe oraz główniejsze banki prywatne. **Globalna ich suma przewidziana została w wysokości 40 miljonów zł.**

Rolnicy będą mogli uzyskać kredyty pod zastaw pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa w wysokości **do 60 proc. wartości zboża w snopie, lub też do 70 proc. wartości zboża w ziarnie.**

Pozatem kredyty rejestrowe będą udzielane pod zastaw rzepaku, rzepiku, siemienia lnianego, siemienia konopnego do 50 proc. wartości tych produktów, wreszcie udzielane one będą pod zastaw peluszki, grochu, łubinu, fasoli i gryki w wysokości do 30 proc cen giełdowych.

Kredyty udzielane będą przy oprocentowaniu 3 proc. Poza temi odsetkami pożyczkobiorca nie może być pociągany do żadnych świadczeń dodatkowych z tytułu jakichkolwiek kosztów, związanych z otrzymaniem pożyczki. Różnice między tem oprocentowaniem a łączną sumą kosztów bankowych, rejestrowych, szacunkowych i t. p., pokrywać będzie skarb państwa z instytucji rozprowadzającej kredyt. **Z udzielonego kredytu rejestrowego nie będą potrącane zaległe raty podatku gruntowego ani żadne inne należności, za wyjątkiem — o ile wypadek taki zajdzie — reszty nieuregulowanego kredytu zastawowego z roku ub.**

Kredyty omawiane udzielane będą w ciągu całego okresu gospodarczego, z tem — że terminy płatności dla wcześniej udzielonych kredytów (np. lipiec, sierpień, wrzesień) mogą zapadać już od grudnia, a dla później udzielonych kredytów nie wcześniej jak w dwa miesiące od daty udzielania kredytów.

Termin ostatecznego zwrotu kredytów nie może przekraczać 30 czerwca 1936 r.

Sprawy morskie.

Polska flota handlowa obejmuje 67.000 tonn.

Donosiliśmy o spuszczeniu na wodę w stoczni włoskiej Monfalcone w Trieście okrętu budowanego dla Polski, który nosić będzie nazwę „Batory“. Jak wiadomo w dn. 27 sierpnia zbudowany w tej samej stoczni okręt „Piłsudski“ podejmie podróż do Gdyni. Dzięki tym dwu nowym okrętom powiększy się znacznie tonaż polskiej floty handlowej. W r. 1930 posiadaliśmy 25 okrętów handlowych, obecnie mamy ich 57 o łącznym tonażu 65.000 tonn.

Kongres nauk administracyjnych w Warszawie.

W przyszłym roku w lipcu odbędzie się w Warszawie międzynarodowy kongres nauk administracyjnych. Kongres przygotowywany jest w Warszawie na zaproszenie rządu polskiego. — Na czele komitetu organizacyjnego kongresu w Warszawie, utworzonego w porozumieniu z Prezydjum Rady Minstrów, Min. Spr. Wewn. i Min. Spr. Zagr. stanął p. Jan Kończyński, prezes Najw. Tryb. Admin.

—oOo—

EUROPEJSKI KRÓL KAUCZUKU BAWI W POLSCE.

W Warszawie bawi obecnie miljoner francuski Georges Alcan, będący najpoważniejszym przemysłowcem kauczukowym w Europie. Alcan zwany europejskim „królem kauczuku“ przybył do Polski dla przeprowadzenia pertraktacyj w sprawie zakładów Pe-Pe-Ge. **W swoim czasie koncern Alcana udzielił Pe-Pe-Ge pożyczki towarowej w wysokości 1.000.000 złotych.** Obecnie Alcan przybył dla zarejestrowania swych pretensyj u syndyka masy upadłości.

———ooOoo———

Ceny giełdowe zboża.

Na giełdzie zbożowej i towarowej w Krakowie notowano w piątek 5 bm. następujące ceny:

Zboża. Pszenica dworska czerw. stand. 17.50—17.75; biała stand. 17.25—17.50; targ. st. 16.75—17; żyto dworskie stand. 14.00—14.25; targowe stand. 13.40—13.60; owies targowy stand. 17.00—17.50; dworski stand. I. niezadeszcz. 18.00—18.25; jęczmień dworski 16.50—17.50; targowy 14.75—15.25.

Artykuły strączkowe: Groch Wiktorja poznań. 34—36; pół wiktorja małop. 32—34; zwykły jadalny 32—33; polny pastewny 26—27; polny do siewu 29—31; fasola cukr. biała (jasiek) 48—50; cukrowa biała koronowa 27—28; biała 24—25; klockowa 26—27; długa 24—25; Wachtel 24—25; bobik do siewu 18—19; pastewny 17.50—18; wyka ciemna 32—33: szara 31—32; peluszka 30—31; łubin żółty 10—11.50; do siewu 13.00—13.50; niebieski 10.25 do 10.50; do siewu 11—11.50.

Artykuły pastewne. Makuchy rzepakowe 13.50 do 14; lniane 37-38 proc. biał. i tłusz. 17.50—18; slonecz. 42-44 proc. biał. i tłusz. 18—18.75; soja śrut około 44-45 proc. biał. i tłuszcz 18.00—19.00; siano słodkie nowe 5—6; średnie nowe 4—5; koniczyna pastewna nowa 5.50—6.50; słoma długa 5—5.50; ziemniaki stołowe stare 5—5.30.

Nasiona. Mak niebieski z work. 40—42; kminek kraj. czyszczony 130—135; koniczyna nasienna czerw. atest. 140—150; biała z dom. szwedz. 70—90; surowa czerwona 120—135; tymotka bez kan. atest. 98 proc. czyst. 70—80; targowa 50—60.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. IA st. wym. 0-20 proc. 31.00—33.00; gat. IB st. wym. 0-45 proc. 29.00—31.00; gat. ID poznań. 0-60 proc. 26.00—26.50; razowa 0-95 proc. 22.50—23.00; mąka żytnia okr. Krakowskiego I gat. st. wym. 0-55 proc. 22.75—23.00; I gat. st. wym. 0-65 proc. 22.00—22.50; II gat. sitkowa po wym. 0-55 proc. 19.00—19.50; po wym. 0-65 proc. 17.50—18; razowa 0-95 proc. 17.50—18; mąka żytnia okr. Poznańskiego I gat. st. wym. 0-55 proc. 22.50—23.00; otręby żytnie stand. 7.00—800; pszenne średnie 7.50—8; pęcak fabryczny z workiem 25.50—26; chłopski bez worka 24—24.50; siekanka jęczm. fabr. z workiem 25.50—26; chłopska bez worka 24.50—25; kasza jaglana fabryczna 37—39; chłopska 34—36; tatarczana cała 36—38; łamana 33—35.

Tendencja słaba; podaż mała; dowozy lokalne małe, dla siana średnie.

———ooOoo———

Rozwiązanie towarzystwa polsko-francuskiego w Paryżu?

Wiedeń, 5 lipca (Tel. wł.). Część prasy hitlerowskiej podaje rzekomo doniesienie z Paryża, jakoby rozwiązanie „francuskiego towarzystwa przyjaciół Polski“ w Paryżu było faktem postanowionym. Organizacja powyższa istnieje od 7 lat, jej cele dotyczą problemów **kulturalnego** zbliżenia z wykluczeniem spraw **politycznych.** Towarzystwo rozwijało żywą działalność, a wiadomość o jego rzekomem bliskiem rozwiązaniu nie znajduje potwierdzenia.

Niedobór Warszawy pod rządami prez. Starzyńskiego.

Ogłoszono prowizoryczne zestawienie wydziału finansowego zarządu m. Warszawy co do dochodów i wydatków za kwiecień b. r. **Wydatki w kwietniu wyniosły 3.863.000 zł., natomiast dochody tylko 1.600.000 zł. Niedobór za kwiecień wynosi zatem zgóra 2.200.000 złotych.** W roku ubiegłym deficyt wynosił około 1.300.000 zł., bowiem przy dochodach 2.107.000 zł. wydano 3,420.000 zł.

Awanse urzędnicze 1. sierpnia.

Warszawa, 5. 7. (Tel.). **Tegoroczne letnie awanse urzędnicze mają być głoszone 1 sierpnia. Do dnia 15 lipca** wnioski o awanse przedłożone będą przez biura personalne poszczególnych ministerstw i urzędów centralom do zatwierdzenia.

Przyjadą nasi harcerze z Czech.

Warszawa, 5. 7. (Tel.). Jedna z agencyj donosi, że **cofnięty** został wydany przed niedawnym czasem przez władze lokalne w Czechosłowacji zakaz wyjazdu **harcerzy polskich na zlot do Spały. Wobec** cofnięcia zakazu, do Spały na zlot harcerski przybędzie **około 500 harcerzy polskich** z Czechosłowacji.

Dzieci polskie z Niemiec.

Olkusz (PAT). W dn. 3 bm. przybyło do Olkusza na kolonję **30 dziewczynek z Niemiec. Niektóre z nich nie mówią wcale po polsku,** względnie bardzo słabo. Kolonja jest pod opieką Związku pracy obywatelskiej kobiet w Olkuszu.

Przy kolonji będzie **dożywianych około 40 dzieci bezrobotnych** m. Olkusza na koszt zarządu miasta.

Dla powodzian w Tarnowskiem.

Tarnów. (PAT). Starostwo **w Tarnowie rozdało 10.000 zł. w formie bezprocentowej pożyczki zwrotnej** pomiędzy zniszczonych klęską mi elementarnemi gospodarzy gmin Wierzchosławice i Klikowa.

Pogoda psuje się.

Warszawa, (PAT) Komunikat meteorologiczny z dnia **5 lipca 1935 r.:** Dziś o godzinie 7 rano trwała w Polsce **pogoda o zachmurzeniu zmiennem, przeważnie dużem z przelotnemi deszczami** w Poznańskiem na Pomorzu i na wschodzie kraju.

Przewidywany przebieg pogody do południa dn. 6 lipca br.: **Zachmurzenie zmienne z przelotnemi deszczami, głównie we wschodnich dzielnicach. Chłodno,** dość silne, chwilami porywiste wiatry zachodnie i północno-zacodnie.

ZABIEGI LEKARZY UBEZPIECZALNI.

Warszawa, 5. 7. (Tel.). Organizacja lekarzy ubezpieczalni społecznych podjęła akcję w sprawie **odciążenia personelu lekarskiego ubezpieczalni.** Związki lekarzy wysuwają żądanie, by przeciętnie przypadało w większych miastach **jeden lekarz domowy na każde 600 ubezpieczonych.** Przy obecnym składzie lekarzy, wypada na jednego lekarza dwukrotnie większa liczba pacjentów.

—ooo—

Warszawa, 5. 7. (Tel.). Kierownik Ministerstwa Spr. Wojsk. gen. brygady **Tad. Kasprzycki** mianował generała brygady w stanie spoczynku **Miecz. Dąbkowskiego komendantem głównym Zw. Rezerwistów** na wniosek ustępującego z tego stanowiska ministra Kościałkowskiego.

—ooOoo—

Sesja Sejmu i Senatu zamknięta

(Telefonem od naszego sprawozdawcy).

Warszawa 5. 7. **Dziś po godz. 18 przybył do gmachu Sejmu dyrektor Biura Prawnego Prezydjum Rady Ministrów p. Paczowski i wręczył marszałkom Sejmu i Senatu zarządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 5 lipca o zamknięciu nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu. Zarządzenie podpisane jest w Spale, a kontrasygnowane przez premjera Sławka.**

× × ×

Zamknięcie sesji nastąpiło wobec tego, że **Senat przyjął w czwartek wszystkie projekty ustawowe, jakie były do załatwienia,** a więc ustawę o ordynacji wyborczej do Sejmu, o wyborach do Senatu i o wyborze Prezydenta Rzplitej.

Pogłębianie współpracy Bałtów

Warszawa, 5 lipca. (Tel. wł.). Zakończony **w Rydze trzydniowy zjazd łotewsko-litewsko-estoński powziął szereg uchwał w sprawie ściślego współdziałania trzech narodów bałtyckich w obliczu dokonujących się wydarzeń.** Jeden z przyjętych wniosków opiewa w ten sposób: **Witając z uznaniem postanowienia rządów państw bałtyckich w sprawie ich współpracy, kongres wzywa narody bałtyckie do pogłębiania wzajemnych stosunków politycznych, kulturalnych i gospodarczych.**

———*———

Apel Abisynji do Stanów Zjedn.

Celowo wysłany w dzień święta narodowego.

Waszyngton, 5 lipca. (PAT.) Wbrew poprzednim zaprzeczeniom **cesarz Abisynji wystosował apel do Stanów Zjedn.,** w którym powołuje się na pakt Kelloga i wyraża życzenie, aby pakt ten został zastosowany do zatargu włosko-abisyńskiego. Apel ten został doręczony amerykańskiemu charge d'affaires w Addis-Abeba. Tekst będzie znany w Waszyngtonie w dniu dzisiejszym. Przedstawiciele departamentu stanu odmawiają wszelkich wyjaśnień w tej sprawie, ale **nie przeczą samemu faktowi,** zwracając uwagę, **że sytuacja jest bardzo drażliwa tak samo, jak wówczas, kiedy wobec akcji japońskiej w Mandżurji w 1931 r.** powoływano się na pakt Kelloga. Uważają tu, że **negus** Abisynji **bardzo zręcznie obrał** dla skierowania swego apelu dzień święta narodowego Stanów Zjedn.

Czy pomoc wojskowa Francji dla Włoch?

Londyn, (PAT.) Sprawozdawca **„Daily Telegraph“** twierdzi, iż istnieje **przeszkoda** we współdziałaniu Francji z Wielką Brytanją na rzecz wykorzystania autorytetu Ligi Narodów wobec Włoch w sporze z Abisynją. **Jest nią rzekomo protokół,** stanowiący aneks do porozumienia zawartego między p. Lavalem i p. Mussolinim w styczniu **w sprawie interesów Francji i Włoch w półn. Afryce.** Protokół ten oświadcza, że poza linją kolejową **Dzibutti-Addis-Abeba Francja** nie posiada zainteresowań w Abisynji. Mussolini wyciągnął z tego wniosek, że **Francja pozostawia mu wolną rękę w kierunku rozszerzenia włoskiego terenu wpływów w Afryce** w sposób nieograniczony. Korespondent „Daily Telegraph“ twierdzi również, że **Włochy i Francja porozumiały się w zakresie wojskowym o wiele dalej,** aniżeli w sprawach politycznych Europy i Włoch liczyć mogą dziś na całkowitą pomoc wojskową Francji, do czego doszło bez porozumienia się z W. Brytanją.

Ameryka w niemałym kłopocie.

Waszyngton (PAT). Sekretarz stanu Hull oświadczył, iż czynniki oficjalne Stanów Zjedn. **poważnie zastanawiają się nad odpowiedzią na apel cesarza Abisynji.** Dokument ten zresztą nie został jeszcze doręczony w drodze oficjalnej. Koła miarodajne nie ukrywają, iż apel, z jakim **Haile Selassie** zwrócił się do Stanów Zjedn., **wytwarza kłopotliwą sytuację.** Negatywna odpowiedź mogłaby być komentowana jako uchylenie się od **zobowiązań, wypływających z paktu Kellogga,** w przeciwnym razie prawdopodobne byłyby komplikacje z Włochami. Z tych względów w kołach zbliżonych do rządu panuje przekonanie, iż jedynie możliwem stanowiskiem **jest oświadczenie Stanów Zjedn. o nieuznaniu terytorjów anektowanych siłą zbrojną,** jak to miało miejsce z Mandżurją.

———ooOoo———

Nowe oskarżenie włoskie przeciw Anglji

Rzym, 5 lipca. (PAT). Virginio Gayda daje na łamach półurzędowego „Giornale d'Italia“ **obraz planowej ekspansji angielskiej w Abisynji i jej wysiłku, aby wciągnąć to afrykańskie państwo w sferę jej wyłącznych wpływów. Na dnie propozycyj brytyjskich, przedstawionych w Rzymie tkwiła tendencja do zbudowania nieprzebytego muru między Włochami i Abisynją, aby w ten sposób ta ostatnia musiała się oprzeć na Anglji.**

Ks. Kard. Verdier na Morawach.

Praga, 5. 7. (Tel. wł.). Po wspaniałych uroczystościach praskich **kard. Verdier udał się w podróż po ziemiach morawskich i słowackich.** Podróż ta stała się wielkim triumfalnym pochodem reprezentanta papieskiego i olbrzymiej manifestacji uczuć katolickich ludności. Po odwiedzeniu **Ołomuńca,** witany wszędzie entuzjastycznie, odjechał **kard. Verdier przez Przerów do Kromieryża,** letniej rezydencji biskupów ołomunieckich, a stąd udał się dnia 5 bm. na uroczystości świętych apostołów Słowiańszczyzny **Cyryla i Metodego do Welehradu,** gdzie obchód przyjął szczególnie podniosłych charakter. Po uroczystościach welehradzkich **kard. Verdier przybędzie już do Bratysławy,** skąd w niedzielę uda się do **Nitry,** a następnie do **Piszczan.** W poniedziałek kard. Verdier wyjedzie z powrotem przez Wiedeń do Paryża.

—§—

„Times“ o wizycie berlińskiej.

Londyn (PAT), Omawiając komunikat ogłoszony w Berlinie **w związku z wizytą min. Becka,** „Times“ stwierdza, że **Hitler i Beck znaleźli platformę całkowitego porozumienia w zakresie stosunków polsko-niemieckich.** Porozumienie i polityka przyjaźni pomiędzy Niemcami i Polską w ich wzajemnych stosunkach sąsiedzkich zostały **znów potwierdzone przez obu mężów stanu.** W szczerem uznaniu co do rezultatów, jakie zostały dotąd osiągnięte, płk. Beck dał wyraz przekonaniu, jakie co do **trwania polsko-niemieckiego porozumienia** wyrażała w Polsce mowa kanclerza w dn. 21 maja.

Kongres wychowania fizycznego

Bruksela. (PAT). W Brukseli w pawilonie kongresowym na terenie wielkiej wystawy **światowej nastąpiło otwarcie 7-ego międzynarodowego kongresu wychowania fizycznego.** W kongresie bierze udział około 150 przedstawicieli kilkunastu państw europejskich. **Polskę reprezentują trzej członkowie rady naukowej wychowania fizycznego.**

W czasie posiedzenia członkowie kongresu otrzymali **broszury w języku francuskim, dotyczące wyników prac polskich nad określeniem miernika w wychowaniu fizycznem młodzieży szkolnej męskiej i żeńskiej.**

NORMALNA PROCEDURA: FAKT DOKONANY, ZAPRZECZENIE.

Tokio (PAT). Przewodniczący najwyższej rady wojennej **gen. Minami,** rozpatrzywszy notę sowiecką w sprawie kilku **wypadków pogwałcenia granicy przez wojska japońskie i mandżurskie,** przekazał ją japońskiemu ministerstwu spraw zagranicznych **zaprzeczając** wymienionym w niej faktom.

———ooO———

Budowa stałych mostów drogowych.

Kraków, 5 lipca. Dowiadujemy się, **że** przewidziane w programie na rok bieżący **roboty w zakresie budowy mostów drogowych są prawie całkiem uruchomione.**

Przy budowie mostu stalowego przez **Wisłę pod Włocławkiem** odbywa się opuszczanie kesonów pod podpory mostowe, z których część będzie miała fundamenty kesonowe, a część będzie umieszczona na palach. W obecnej chwili opuszczono już część kesonów poniżej dna rzeki, pozostałe zaś przygotowano do opuszczenia. Przy następnych przy przyczółku trwają roboty przygotowawcze. Pozatem w roku bieżącym **będą** przygotowane w hutach **materjały stalowe,** zaś w roku przyszłym nastąpi montaż konstrukcji i rozpocznie się budowa dojazdów wraz z żelbetowemi wiaduktami.

Przy budowie mostu żelbetowego przez **Pilicę pod Białobrzegami** trwa montaż z armatury żelaznej, w tych dniach zaś rozpocznie się betonowanie 1-go przęsła łukowego. Drugie przęsło będzie zabetonowane w końcu lipca, zaś pozostałe dwa będą wykonane w roku przyszłym. Pozatem prowadzone są roboty przy lokalnej regulacji rzeki Pilicy wykonane przez 3.000 junaków a w najbliższym czasie rozpocznie się budowa dojazdów do mostu.

Most na **Bernardynce w Kaliszu** jest na ukończeniu. Betonowanie przęseł i układanie nawierzchni zakończono, pozostają roboty ziemne przy budowie dojazdu od strony miasta i roboty związane z regulacją ulic w pobliżu mostu, które wykonywa Zarząd m. Kalisza.

W sierpniu br. będzie zakończony również most na **Prośnie w Wieruszewie,** gdzie trwają roboty przy budowie dojazdów i regulacji brzegów.

Pozatem na ukończeniu są mosty stałe: **na Białej i na Wisłoce, na Stryju i na Bystrzycy Sołotwińskiej.** Z robót świeżo rozpoczętych wymienić należy mosty **na Wolbórce na Pilicy, na Czarnej Nidzie, na Gielczwi i na Sołokiji.** W najbliższym czasie będą rozpoczęte roboty przy mostach **na Wisłoce i Warcie.**

Zniżki celne na obce owoce.

Warszawa. (PAT). W dzienniku ustaw R. P. z dnia 5 lipca nr. 46 ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, wydane w porozumieniu z ministrami przemysłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych **o zniżkach celnych na jabłka, winogrona, morele i arbuzy. Rozporządzenie** wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje do dnia 15 września br. włącznie.

—ooo—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 5. 7. (Tel.). Giełda dewizowa: Amsterdam 360.10, Berlin 213.00, Bruksela 89.25, Kopenhaga 116.80, Londyn 26.13, Nowy Jork 5.2925, Nowy Jork kabel 5.295, Madryt 72.53, Paryż 34.985, Praga 22.09, Sztokholm 134.90, Zurych 173.00. W obrotach prywatnych marka niemiecka 178.50, szyling austrjacki 100.75, korona czeska 21.75, frank francuski 34.95, frank szwajcarski 172.75, funt angielski 26.15, dolar 5.275, rubel złoty 4.695, dolar złoty 9.08. Bank Polski płacił za dolary 5.25.

Akcje: Bank Polski 90.25, Częstocice 34.50.

Pożyczki: 4 proc. dolarowa 52.15, 5 proc. konwersyjna 67.50, 6 proc. dolarowa 81.25, 7 proc. stabilizacyjna 67.00—66.75.

—ooo—

Wielka katastrofa samolotu w Berlinie.

Berlin. (PAT). Samolot zakładów Siemensa podczas próbnego lotu **rozbił się o dom,** położony **w Britz,** przedmieście Berlina. Wskutek zderzenia **nastąpił wybuch, który wzniecił pożar. Sześciu pasażerów i dwu lokatorów domu zginęło.** Wiele osób odniosło poparzenia. Natychmiast wysłano 8 karetek sanitarnych z 3 lekarzami. Straż ogniowa ugasiła pożar w ciągu godziny.

Z PAWILONU POLSKIEGO W BRUKSELI.

Bruksela. (PAT). Król **Leopold** zwiedził wczoraj pawilon polski na wystawie w Brukseli. Na wyraźne życzenie **króla wizyta miała charakter ściśle prywatny.** W pawilonie jedynie komisarze rządu polskiego konsul honorowy Vauxelaire, Litwiński i Nagórny udzielali królowi informacyj. (W podobny sposób król zwiedził incognito dotąd tylko pawilony angielski i francuski).

BANDYTYZM NA KUBIE.

Havana. (PAT). Policja podwoiła swą czujność wobec **wielkiego wzrostu napadów bandyckich i porywań w celu otrzymania okupu.** Wykryto przygotowania bandy 16 przestępców, którzy zamierzali obrabować kasy Tow. **elektryczności.** Znaleziono dużą ilość broni palnej i karabiny maszynowe, **należące** do bandy. Przestępców nie udało się **zatrzymać.**

LUDWIK WOHL. 40

LAWA.

Powieść współczesna.

Wczoraj, nie, nawet przedwczoraj przyjął kilku interesantów, odbierał depesze i telefonował na wszystkie strony.

Poszła na górę.

Już na korytarzu słychać było mocny głos, tłumiący trajkotanie maszyny do pisania.

Przez chwilę ociągała się.

Potem otworzyła drzwi i weszła.

Ormella był w piżamie i, łażąc po pokoju o kulach, dyktował list po francusku.

Zapisywał tęgi młody człowiek o lśniących czarnych włosach, jego policzki i broda po starannem ogoleniu miały ciemnoniebieskawy odcień.

Ormella nie słyszał, jak weszła.

Dopiero na hałas przymykanych drzwi odwrócił się i uprzedził ją z uśmiechem:

— Wiem wszystko, co **signorina dottore** chce mi powiedzieć, ale to się na nic nie przyda. Tak musi być... Nie nie, to wcale nie znaczy, że pani ma zaraz odejść!... Proszę, niech pani siada, zaraz skończę. To są tylko najniezbędniejsze polecenia.

Bez przerwy trzeszczała maszyna zasuszonej, niesympatycznej istoty o wyglądzie starej panny.

— Zaraz, zaraz, **signorina dottore.** Wszystko będzie dobrze, tylko proszę usiąść. Tak... No, Locatelli, niech pan pisze dalej: ...„nie mogą panowie zwlekać z dostawą dłużej niż tydzień, w przeciwnym razie bowiem firma Karami będzie zmuszona dochodzić swoich pretensyj na drodze sądowej. To samo dotyczy drugiej przesyłki, co dowodzi, że spóźnienie nie nastąpiło przypadkowo, wobec czego powtarzamy, że nie będziemy czekali ani jednego dnia dłużej ponad wskazany termin. „Już? Teraz depesza: „Bracia Ismael. Tunis. Dostawa czternastego cif la Goulette“. Z Genuą już porozumiałem się w tej sprawie. Niech pan telefonicznie uprzedzi o tem firmę ekspedycyjną w Medjolanie. Ale jeszcze dziś. Vanutelli!... No, cóż, signorina, ten list do Pallanzy wciąż jeszcze niegotowy?...

— W tej chwili, **signor Ormello** — pisnął z kąta bojaźliwy głosik.

Tymczasem druga, nowoprzybyła maszynistka, nie zwracając uwagi na hałas, wyjęła swoją maszynę do pisania i założyła arkusz papieru.

W pokoju panowała atmosfera prawie bolesnego pośpiechu. Panna Obranowska odczuwała wprost fizycznie, że ci ludzie uginali się w pokornym strachu przed barczystą postacią w ciemnogranatowej piżamie, łażącą o kulach z kąta w kąt.

— Gdzie jest teka „I“? Locatelli, niech pan szuka!... Trzeba napisać do Ighetti... No, co, u djabła? Nie może pan znaleźć?... Ładne porządki!... Dość, Locatelli, niech pan siada i notuje: „Agencja Nationale w Fiume musi okazywać większą niż dotychczas względność“. Już?... Teraz sprawozdanie do Medjolanu do centrali i do Rzymu... Signorina, zaraz na maszynę, proszę: „Societe Anonyme de produits chemiques. Emile Caspard. Pars. 21 rue Vaugirard. Szanowni Panowie! Otrzymaliśmy ofertę na Tunis, jednak ceny na niektóre artykuły...“ — i zaraz dodał półgłosem: — Locatelli, depesza do Banque Nationale: „Weksel dziesięć tysięcy funtów tureckich na piętnastego musi być prolongowany per ultimo“.

— To trudno będzie zrobić, panie dyrektorze — szeptem zauważył sekretarz.

— Nie pytałem pana o zdanie. Wysłać depeszę... Myśleć! — to, moja rzecz. No, już ma pan tekę „I“?... Nie marudzić, nie marudzić! Tunis, Ighetti... Tak. „Propozycje pana Boutina nie są dostatecznie sprecyzowane, aby...“ — I znów półgłosem do nowej maszynistki: — **Signorina,** uspokajającą depeszę do Amsterdamu: „Ettore“ musi już czternastego koniecznie wyjść z portu. Piętnastego może mieć znaczne trudności...“ Fox zaczyna nam robić nieprzyjemności, my mu zrobimy jeszcze większe, bo gotów zapomnieć, że jest całkiem małym pieskiem. Locatelli, co tam jest ,z Ighetti? ...Aha! A więc dalej:... „nie są dostatecznie sprecyzowane, aby mogły się stać podstawą do umowy handlowej. Pan Ormella będzie“ ...„Zaraz, niech pan zaczeka!... „będzie dwudziestego czwartego bieżącego miesiąca w Paryżu i przy tej sposobności osobiście omówi tę sprawę z panem Boutin“... Zakończyć i do podpisu...

— **Signor** Ormella, list do Pallanzy — zapiszczała pierwsza, niesympatyczna maszynistka.

— No, nareszcie. Niech pani da. Teraz niech pani napisze do Blausteina w sprawie awarji „Trapani“, niech jeszcze raz spróbuje ułożyć się z urzędem morskim... To jest wprost śmieszne, czego on ode mnie chce? „Trapani“ doznał zupełnie lekkiej awarji i nic więcej... Zupełnie, jak ja — dodał z lekkim uśmiechem, zwracając się w stronę panny Obranowskiej: — Naprawdę zaraz skończę, **signorina dottore.**

Znów z głową pogrążył się w pracy, dyktował drugi list do Ighetti, popędzał piszczącą maszynistkę, dawał wskazówki sekretarzowi Locatteli — wszystko jednym tonem i z nieprawdopodobną szybkością.

Trzy nieszczęśliwe istoty oblewały się potem i ręce im drżały.

Ormella nie widział tego, albo nie chciał widzieć. W tej chwili był podobny do muzykanta cyrkowego, który gra na rónych instrumentach z tak błyskawiczną szybkością, że robi to wrażenie całej orkiestry.

Natalji zaczęło się kręcić w głowie.

Ormella jednym tchem groził firmie w Algierze, prosił o przedłużenie kredytu w Amsterdamie i zasięgał informacyj o przedsiębiorstwie dostaw okrętowych w Atenach.

W ciągu kilku chwil Natalja myślała:

— Chce mi zaimponować. Widocznie słyszał, że Juljusz Cezar potrafił jednocześnie dyktować cztery listy...

Ale wkrótce przekonała się że poprostu zapomniał o niej.

Rozpiął górny guzik piżamy, wichrzył sobie włosy, drapał się w czoło i ciągle łazil po pokoju o swoich kulach.

A trójka niewolników widocznie była przyzwyczajona do takiego rodzaju i tempa pracy.

Wreszcie Natalja nie wytrzymała:

— **Signor** Ormella...

Mimowoli odwrócił się, lecz nie przestał dyktować.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z ćwiczeń lotniczych w Anglji.



Jednym z najbardziej interesujących punktów programu ćwiczeń floty powietrznej w Anglji, które odbyły się przed niedawnym czasem, była współpraca floty lotniczej z morską. Zadaniem samolotów było przewieźć i dostarczyć z lądu na okręt znajdujący się na morzu, kilkanaście torped. Zadanie wykonane zostało po myśli organizatorów ćwiczeń. Na zdjęciu widzimy ładowanie torped na samoloty.

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
Rewiru II.
ul. Pańska 14.
Sygnatura: II. Km. 1091/35.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, II rewiru, Czesław Paszyński, mający kancelarję w Krakowie ul. Pańska Nr. 14. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 lipca 1935 r. o godzinie 10.15 w Krakowie Rynek Gł. Nr. 40 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do F-my J. F. Fischer, składających się z urządzenia biurowego i przyborów do pisania. — Oszacowanie tychże przedmiotów nastąpi w dniu licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 3 lipca 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru II.

(—) Czesław Paszyński.

Wydawca za „Głos Narodu“, Ske z ogr. odnow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.